Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 49.339

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 93 (2393) Poniedziałek, 27 IV. 1959 r. Cena 50 gr

Tow. Coj Jen Gen przybył do Polski

25 bm. przybył do Polski z kilkudniową wizytą Przewodniczący Frezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej COJ JEN GEN.

Na Dworcu Głównym w Warszawie gościa koreańskiego powitali: członek Biura Politycznego KC PZPR, Przewodniczący Rady Państwa **Aleksander Zawadzki**, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — **Józef Cyrankiewicz, Ignacy Loga-Sowiński, Adam Rapacki** i **Marian Spychalski**, wiceprezes NK ZSL — **Bolesław Podedwor-**

25. IV. 1959 r. Przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Coj Jen Gen złożył w Belwederze wizytę I sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce, Przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu i Prezesowi Rady Ministrów Józefowi Cyrankiewiczowi. NA ZDJĘCIU: podczas wizyty. CAF — fot. Grzęda

ny, przewodniczący CK SD — **Stanisław Kulczyński**, wiceprezesi Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz** i **Zenon Nowak**, prezes Najwyższej Izby Kontroli — **Konstanty Dąbrowski**, członkowie Rady Państwa i rządu, generalicja i wyżsi oficerowie WP.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki w przemówieniu powitalnym powiedział m. in.:

Jestem niezmiernie rad, że mogę w imieniu Rady Państwa, w imieniu kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w imieniu całego narodu polskiego najgoręcej powitać Was w naszym kraju. Serdecznie witam również towarzyszące Wam osoby, miłych naszych gości.

Jesteśmy głęboko przeświadczeni, że wasza wizyta w Polsce Ludowej, Drogi Towarzyszu Coj Jen Gen, będzie dalszym krokiem w umocnieniu przyjaźni i współpracy między narodami polskim i koreańskim, stanie się okazją do zamanifestowania z nową siłą łączącej nasze kraje bratniej internacjonalistycznej solidarności.

Zabiera głos Przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Coj Jen Gen.

Naród koreański — mówi dostojny gość — wysoko ceni nierozłączną przyjaźń i solidarność obu naszych narodów, przyczyniające się do rozkwitu naszych krajów i zapewniające trwały pokój na świecie oraz, oddaje swe wszystkie wysiłki, aby je wzmacniać jeszcze bardziej.

Jesteśmy bardzo radzi, że podczas wizyty w Polsce możemy bezpośrednio poznać pracowity naród polski walczący o pokój i socjalizm.

Wojskowa delegacja ChRL w Szczecinie

SZCZECIN (PAP) 26. 4.

25 bm. przybyła do Szczecina wojskowa delegacja dobrej woli i przyjaźni Chińskiej Republiki Ludowej z wicepremierem i ministrem Obrony ChRL, marszałkiem Peng Teh-huai na czele. Gościom chińskim towarzyszy wiceminister Obrony Narodowej, szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Jerzy Bordziłowski.

W wielkiej hali sportowej na przedzenie jednej z jednostek odbył się wiec żołnierski, w czasie którego dowódca pomorskiego OW gen. dyw. Z. Huszcza przekazał serdeczne pozdrowienia dla narodu chińskiego i jego armii od żołnierzy i kadry oficerskiej jednostek wojskowych Pomorza.

Zabierając głos przewodniczący delegacji Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej marszałek Peng Teh-huai powiedział m. in. „Ludowe Wojsko Polskie jest bliskim towarzyszem broni armii chińskiej oraz armii wszystkich krajów socjalistycznych. Łączy nas wspólna walka w obronie pokoju przeciwko wszystkim tym, którzy usiłują wzniecić niepokój nowa wojnę. Nasze siły rosną z każdym rokiem, stanowiąc gwarancję pokojowej pracy narodów. Swoje przemówienie marszałek Peng Teh-huai zakończył okrzykiem „Zwycięstwo leży do nas, niech żyje przyjaźń polsko-chińska, niech żyje Ludowe Wojsko Polskie".

Nieudany zamach na Fidela Castro

NOWY JORK (PAP) 26. 4.

W piątek 24 bm. na obszarze nowojorskiego Central Park, gdzie odbywał się wiec, na którym przemawiał premier Kuby Fidel Castro, policja zatrzymała podejrzanego osobnika, kręcącego się w pobliżu podium mówcy. Przy zatrzymanym znaleziono bombę „domowej produkcji" — rurkę napełnioną mieszaniną siarki i cynku. Osobnikiem tym okazał się mieszkaniec Nowego Jorku John Feller. Został on aresztowany.

Białostocczyzna przed 1 maja

Z Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w Białymstoku otrzymaliśmy meldunek o wykonaniu przez załogę zobowiązań, podjętych dla uczczenia III Zjazdu partii oraz święta 1 Maja. Robotnicy PBT oddali przed terminem do użytku pięć szkół wiejskich — w **Baranach** (o 53 dni wcześniej), **Siekierkach** (o 70 dni wcześniej), **Hołówkach** (o 15 dni wcześniej), **Zubrach** (o 42 dni wcześniej) i **Ołdakach** (o 16 dni wcześniej).

Wiele cennych zobowiązań dla uczczenia święta klasy robotniczej podjęła ostatnio załoga Tartaku w Augustowie. Między innymi pracownicy działu mechaniczno-elektrycznego postanowili w terminie do dnia 30 kwietnia zainstalować wyłącznik ciśnieniowy w pompowni, przez co uzyska się automatyczne sterowanie pomp, zasilających Tartak w wodę. Przyniesie to zakładowi około 42 tys. złotych oszczędności w skali rocznej. (ś)

Dziś i jutro w Białymstoku i Ełku

Spotkania mieszkańców z przedstawicielami Ambasady ZSRR

Na zaproszenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przyjechali do Białegostoku przedstawiciele Ambasady Związku Radzieckiego w Polsce w osobach: radcy handlowego Aleksieja Trusowa i attaches Wasilija Fiodorowa.

Przedstawiciele Ambasady ZSRR odbędą spotkania z mieszkańcami Białostocczyzny: dziś tj. w poniedziałek, 27 bm. o godz. 19 w Białymstoku (sala Klubu TPP-R) i jutro 28 bm. w godzinach wieczornych w Ełku. Podczas obu spotkań Aleksiej Trusow wygłosi referat o XXI Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

„Zielone światło" dla rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej

Obrady II Zjazdu Delegatów Spółdzielczości Mieszkaniowej

WARSZAWA (PAP) 26. 4.

25 i 26 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie toczyły się obrady II Krajowego Zjazdu Delegatów Spółdzielczości Mieszkaniowej.

Na obrady przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — min. S. Jędrychowski, kierownik Ministerstwa Gospodarki Komunalnej — St. Sroka, przedstawiciele urzędu Rady Ministrów, CRZZ, władz naczelnych ruchu spółdzielczego, resortów budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych oraz finansów.

W pierwszym dniu przewodniczył obradom pos. **Eugeniusz Ajnenkiel**, który udzielił głosu Stefanowi Jędrychowskiemu.

Przemówienie tow. Jędrychowskiego

Stałą troską partii i rządu — mówił Stefan Jędrychowski — jest prawidłowa realizacja zasad nowej polityki mieszkaniowej, ustalonych na XI Plenum KC PZPR. Polityka ta ma na celu przyspieszenie rozwiązania kwestii mieszkaniowej przez pomnożenie wysiłku państwa w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, przez inicjatywę, wysiłek organizatorski, wkład środków i pracy ludności, a w pierwszym rzędzie samych zainteresowanych.

Wytyczne rozwoju gospodarczego Polski stwierdzają wyraźnie, że budowa w ciągu pięciu lat 2 mln izb mieszkalnych w miastach i osiedlach wymagać będzie nie tylko zwiększenia środków państwowych przeznaczonych na ten cel, lecz i wzrastającej mobilizacji środków własnych ludności na rozwój budownictwa przyzakładowego, spółdzielczego i indywidualnego oraz systematycznego zmniejszania przeciętnego kosztu budowy jednej izby.

Wytyczne wskazują także na konieczność zaktywizowania środków pieniężnych mieszkańców o-

Ciąg dalszy na str. 3

Jesteśmy przeciwko próbom jądrowym w atmosferze, pod ziemią pod wodą i na dużej wysokości

List N. S. Chruszczowa do Eisenhowera i Macmillana

MOSKWA (PAP) 26. 4.

Ambasadorowie ZSRR w Waszyngtonie i Londynie wręczyli w ministerstwach spraw zagranicznych USA i W. Brytanii odpowiedzi premiera Chruszczowa na listy prezydenta Eisenhowera i premiera Macmillana z 13 bm., dotyczące zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Chruszczow wyraża na wstępie zadowolenie, że w swym liście z 13 bm. prezydent Eisenhower zgadza się, iż nie należy dopuścić do fiaska rokowań w Genewie w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią termojądrową. Nawiązując do propozycji Eisenhowera, by porozumienie w sprawie zaprzestania doświadczeń ograniczyć chwilowo do strefy wysokości 50 km od poziomu morza i nie obejmować nim wybuchów podziemnych oraz na wysokości ponad 50 km, premier Chruszczow oświadcza, że rząd radziecki z dużą uwagą przestudiował argumenty przytoczone przez prezydenta i doszedł do wniosku, że propozycje te nie rozwiązują zadania.

„Gdybyśmy podpisali obecnie takie porozumienie, nie odpowiadałoby ono pragnieniom narodów, które oczekują całkowitego zakazu doświadczeń. Porozumienie takie jedynie wprowadziłoby w błąd opinię publiczną". Premier Chruszczow wyjaśnia, że eksperymenty byłyby dokony-

Ciąg dalszy na str. 2

Prezydent Sukarno przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP) 26. 4.

Na zaproszenie Przewodniczącego Rady Państwa PRL przybędzie do Polski w dniu 29 bm. z wizytą oficjalną prezydent Republiki Indonezji dr Sukarno.

Delegacja uczonych z Grodna bawi z wizytą w Białymstoku

W niedzielę przybyła do Białegostoku z sąsiedzką wizytą przyjaźni delegacja uczonych z Grodna. W skład delegacji wchodzą: **Leonid Supron** — kandydat nauk medycznych, rektor Akademii Medycznej w Grodnie, **Tatiana Stieszkowicz** — kandydat nauk filologicznych, kierownik katedry Języka Rosyjskiego i Białoruskiego Instytutu Pedagogicznego w Grodnie, **Armian Gabuzow** — kandydat nauk medycznych, kierownik katedry Anatomii Prawidłowej Człowieka AM w Grodnie, **Andrej Kreczko** — kandydat nauk technicznych, kierownik katedry Mechanizacji Rolnictwa w Instytucie Rolnym w Grodnie.

Na punkcie granicznym w Kuźnicy uczonych radzieckich powitali: prorektor AM w Białymstoku — prof. dr **Jakub Chlebowski** i prof. dr **Feliks Oleński.** Następnie goście udali się do Białowieży.

Delegacja uczonych z Grodna zabawi w Białymstoku i w województwie kilka dni. Zwiedzi ona nasze zakłady naukowe a także spotka się z uczonymi białostockimi. (fl)

II Wojewódzka Konferencja ZMS zakończyła obrady

W dniu 26 kwietnia zakończyły się w Białymstoku dwudniowe obrady II Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Podczas konferencji wybrano nowy Komitet Wojewódzki, sekretariat Komitetu, komisję rewizyjną i sąd koleżeński.

Pierwszym sekretarzem KW ZMS został ponownie wybrany tow. **Mieczysław Hutt.**

Po obradach konferencji tow. Arkadiusz Łaszewicz — I sekretarz KW PZPR wręczył nowowybranym władzom sztandar białostockiej wojewódzkiej organizacji Związku Młodzieży Socjalistycznej.

Dalsze szczegóły na stronie 3.

Z końcem maja CZAS LETNI

WARSZAWA (PAP) 26. 4.

W tym roku (podobnie jak w dwóch minionych latach) wprowadzony zostanie czas letni wschodnio-europejski. **W nocy z 30 na 31 maja przesuniemy wskazówki zegara o 1 godzinę naprzód.** Czas letni obowiązywać będzie do 3 października.

W br. czas ten wprowadzony zostanie o 2 miesiące później, w roku ub. — od 1. 4. wynikło to z konieczności przystosowania go do letniego rozkładu jazdy PKP.

100 domów zburzonych w Turcji

RZYM (PAP) 26. 4.

Według doniesień ze Stambułu, silne trzęsienie ziemi, które nawiedziło w sobotę prowincję Mugla (Turcja południowa zachodnia) zburzyło 100 i uszkodziło 600 domów w 4 miejscowościach tej prowincji.

POGODA

DZIŚ zachmurzenie umiarkowane. Temperatura maksymalna 18 stopni.

JUTRO. Pogoda bez większych zmian.

Pierwszy sztandar szkół średnich w województwie białostockim

NA ZDJĘCIU: moment przekazania sztandaru.
Fot. — A. Zdrodowski

Wczoraj młodzież I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku przeżywała niezwykle uroczyste chwile. Staraniem Komitetu Fundacji Sztandaru Szkolnego dokonano przekazania uczniom tego liceum pierwszego sztandaru szkół średnich na terenie woj. białostockiego.

Plac szkolny zapełniła młodzież liceum, delegacje zaproszonych szkół i harcerstwa oraz liczna publiczność. W uroczystości wzięła również udział kompania żołnierzy KBW z orkiestrą. Na podium, na którym umieszczono owinięty sztandar, widzieliśmy przedstawicieli władz: I sekretarza KW PZPR, tow. A. Łaszewicza, sekretarza Prezydium WRN, ob. E. Zaleskiego, kuratora szkolnego tow. Cz. Łojkę.

Uroczystość otworzył kurator szkolny tow. Łojko przemówieniem okolicznościowym, w którym podkreślił doniosłość posiadania przez liceum sztandaru szkolnego — symbolu zobowiązującego uczniów — przyszłych świadomych obywateli Polski Ludowej do jak najlepszego wykonywania swych zadań i obowiązków.

Po wbiciu pamiątkowych gwoździ w drzewce sztandaru przez licznych fundatorów, wręczenia jego w imieniu Komitetu Fundacji dokonał płk. Edmund Krzemiński, przewodniczący Komitetu. Przekazał on rozwinięty sztandar dyrektorowi liceum ob. M. Zimnochowi.

W chwilę po tym sztandar znalazł się w rękach pocztu uczelnianego. Poczet przeszedł wzdłuż szeregów zgromadzonych uczestników tego święta szkoły.

Z kolei z placu szkolnego ruszył na ulice miasta pochód młodzieży z orkiestrą wojskową i kompanią dzielnych żołnierzy KBW. Na czele powiewał dumnie sztandar.

Serdeczne było też spotkanie przedstawicieli władz i instytucji fundujących sztandar z gronem pedagogicznym i komitetem rodzicielskim liceum. Z przemówień przebijała wspólna troska o dobro uczącej się młodzieży. Słowa uznania padły pod adresem komitetu rodzicielskiego, utrzymującego ścisłą więź z dyrekcją szkoły.

Uroczysty dzień zakończył się wieczorem zabawą wychowanków liceum.

Ministrowie spraw zagranicznych państw — uczestników Układu Warszawskiego przybyli do Warszawy

WARSZAWA (PAP) 26. 4.

W związku z zapowiedzianą na 27 kwietnia br. naradą ministrów spraw zagranicznych państw — uczestników Układu Warszawskiego i Chińskiej Republiki Ludowej —przybyli do Warszawy: wiceminister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czang Wen-tien, ambasador ChRL w Berlinie — Wang Kuo-Czuen, dyrektor Departamentu w MSZ ChRL — Sin Ta-szen i wicedyrektor Departamentu w MSZ — Li Huei-czuan; minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii — Karło Łukanow i członek Kolegium, dyrektor Departamentu Organizacji Międzynarodowych w MSZ LRB — Krum Christow; I zastępca ministra Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej — Janos Peter i dyrektor Departamentu Politycznego w MSZ WRL — Zoltan Fodor.

W niedzielę przyjechali do Warszawy:

W godzinach rannych — dr Lothar Bolz — wicepremier i minister Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Winzer — sekretarz stanu i I-szy zastępca ministra Spraw Zagranicznych NRD, Peter Florin — przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Izby Ludowej NRD.

Vaclaw David — minister Spraw Zagranicznych Republiki Czechosłowackiej, Josef Szedivy — dyrektor Departamentu w MSZ CSR.

Po południu: Avram Bunaciu — minister Spraw Zagranicznych Rumuńskiej Republiki Ludowej i Aleksandru Lazareanu — wiceminister Spraw Zagranicznych RRL.

W godzinach wieczornych przybyli: A. A. Gromyko — minister Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i W. A. Zorin — wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, oraz B. Shtylla'a minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Albanii.

Społeczeństwo Białegostoku ostro protestuje

przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zach.

Z każdym dniem coraz bardziej wzrasta zainteresowanie zbliżającą się konferencją ministrów spraw zagranicznych Wschodu i Zachodu, która rozpocznie się 11 maja w Genewie. W dalszym ciągu w zakładach pracy i instytucjach odbywają się manifestacyjne wiece i masówki. Wielkie oburzenie wywołało w społeczeństwie buńczuczne wystąpienie ministra obrony NRF Straussa domagającego się w Pentagonie (Ministerstwo Wojny USA) całkowitego uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową.

Największe w Białymstoku zakłady przemysłu bawełnianego w Fastach na zorganizowanych w ub. sobotę masówkach ostro protestowały przeciwko nowym zakusom zachodnio-niemieckich odwetowców. Masówki zorganizowano na wszystkich zmianach i na wszystkich oddziałach. Załoga Fast jednomyślnie potępiła żądania władz bońskich domagając się pokojowego rozwiązania kwestii Niemiec.

Również pracownicy prasy i radia w Białymstoku demonstrowali swe uczucia w związku ze zbliżającym się spotkaniem w Genewie. W uchwalonej rezolucji uczestnicy wiecu domagali się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i pokojowego zjednoczenia tego kraju na zasadzie konfederacji dwóch istniejących państw niemieckich NRD i NRF, pokojowego uregulowania problemu Berlina poprzez nadanie Berlinowi zachodniemu statusu wolnego miasta, ustanowienia w Europie środkowej strefy ograniczonych zbrojeń zgodnie z propozycjami polskimi.

Podobne masówki i wiece odbyły się w wielu innych zakładach pracy Białostoczyzny.

I u nas będą obowiązywały kaski ochronne.

List N.S. Chruszczowa do Eisenhowera i Macmillana

Dokończenie ze str. 1

wane nadal pod ziemią i na dużych wysokościach i tym samym zasadniczy cel — niedopuszczenie do produkcji nowych, coraz bardziej niszczycielskich rodzajów broni jądrowej — nie zostałby osiągnięty. Ponadto wybuchy na wysokości ponad 50 km również zatruwałyby atmosferę i ziemię, pył radioaktywny osiadałby na roślinności, a poprzez karmę zwierząt trafiałby także do organizmu człowieka. Z punktu widzenia troski o zdrowie ludzkie obojętne jest, czy opad pyłu radioaktywnego nastąpi w wyniku wybuchu na wysokości, 40 czy też 60 km.

Premier Chruszczow stwierdza, że zawarcie takiego porozumienia mogłoby być uważane przez narody za posiłek nieuczciwy.

„Jestem zdania, Panie Prezydencie, — pisze N. S. Chruszczow — że nie powinniśmy ulegać powstającym trudnościom, lecz musimy zdobyć się na dostateczną siłę woli i zrozumienie konieczności zawarcia układu, który przewidywałby zaprzestanie wszelkich rodzajów doświadczeń z bronią jądrową — w atmosferze, pod ziemią, pod wodą i na dużej wysokości. Według mego zdania, na podstawie propozycji wysuniętych przez nas i przez Was, istnieje całkowita możliwość znalezienia takiego rozwiązania problemu zaprzestania doświadczeń, które odpowiadałoby interesom państw posiadających broń jądrową, podobnie jak i interesom wszystkich innych krajów, a ponadto umożliwiło ustanowienie takiej kontroli, która gwarantowałaby ścisłe przestrzeganie układu.

Najpoważniejsza różnica w naszych i w Waszych poglądach dotyczy kwestii wysłania grup inspekcyjnych w celu badania zjawisk podejrzanych jako wybuchy jądrowe. Jak Panu wiadomo, w czasie pobytu w Moskwie premier W. Brytanii Macmillan wyraził zdanie, iż można byłoby porozumieć się w sprawie dokonywania co roku pewnej z góry ustalonej liczby inspekcji zarówno na terytorium ZSRR, jak i na terytorium USA, W. Brytanii i jej posiadłości, o ile raporty posterunków kontrolnych będą sygnalizowały zjawiska, które mogłyby budzić podejrzenie, iż są wybuchami jądrowymi. Oczywiście inspekcji takich byłoby niewiele. Sądzę, że — właściwie mówiąc — nie ma potrzeby, aby było wiele takich wyjazdów na inspekcje do każdego kraju.

LIST DO PREMIERA MACMILLANA

Premier Chruszczow podkreśla w liście do premiera brytyjskiego, że propozycja prezydenta USA, popierana przez premiera W. Brytanii, nie rozwiązuje zadania. N. S. Chruszczow przytacza na dowód tego argumenty, zawarte w liście do prezydenta Eisenhowera.

Szef rządu radzieckiego podkreśla swój pozytywny stosunek do wypowiedzi premiera Macmillana w sprawie dokonywania inspekcji zjawisk podejrzanych jako wybuchy jądrowe i stwierdza, że propozycja Macmillana w sprawie ustalenia z góry dla każdego kraju liczby wyjazdów grup inspekcyjnych może stać się dobrą podstawą do zapewnienia sukcesu w rokowaniach o zaprzestanie doświadczeń z bronią atomową i wodorową. Chruszczow wyraża przekonanie, iż premier Macmillan ze swej strony udzieli wskazówek przedstawicielom W. Brytanii na konferencji genewskiej, aby dołożyli starań w celu rozwiązania tego problemu z uwzględnieniem sugestii, uczynionych przez premiera brytyjskiego w Moskwie.

Pomoc Iraku dla Algierii

PEKIN (PAP) 26. 4.

Korespondent Agencji Nowych Chin w Bagdadzie podaje, że rząd w Iraku podjął decyzję wypłacenia tymczasowemu rządowi Algierii pierwszej raty (ok. 1/3) przyrzeczonej pomocy, która ma wynosić dwa miliony dinarów irackich.

Delegacja algierska, której przewodzi premier Ferhat Abbas, opuszcza 26 bm. Bagdad udając się do Kuweitu.

Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać w wydziałach spraw wewnętrznych rad narodowych i w Wydziale Konsularnym Ambasady ZSRR w Warszawie przyjmujących interesantów w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 9 do 12-ej.

Wystawa radzieckich sputników

25. IV. 1959 r. staraniem Zarządu Stołecznego TPP-R i kierownictwa Muzeum Techniki NOT — otwarto w Pałacu Kultury i Nauki wystawę, na której można obejrzeć autentyczne prototypy trzech radzieckich sputników.

NA ZDJĘCIU: sputniki budzą podziw zwiedzających. CAF — fot. Langda

8 maja br. upływa termin polsko-radzieckiej konwencji o podwójnym obywatelstwie

W niedzielę 26 bm. w sali Klubu TPPR w Białymstoku odbyło się zebranie obywateli radzieckich, stale zamieszkujących w Białymstoku, poświęcone zbliżającemu się świętu klasy robotniczej — 1 Maja. Na zebraniu tym wygłosił referat attache Ambasady ZSRR w Warszawie, **Wasilij Fiodorow.**

Kończąc swój referat Wasilij Fiodorow przypomniał o wygasającym już blisko terminie polsko - radzieckiej konwencji o podwójnym obywatelstwie, zdwartej w dniu 21 stycznia 1958 r.

Zgodnie z postanowieniami tej konwencji podwójne obywatelstwo (polskie - radzieckie) posiadają osoby: obywatele radzieckie, które zawarły związek małżeński z obywatelami polskimi do dnia 19 stycznia 1951 r.; obywatele radzieccy zamieszkujący w Polsce od dnia 9 maja 1945 r. którzy nie byli rejestrowani w Polsce jako cudzoziemcy, a byli uważani za obywateli polskich; repatrianci, którzy przybyli do Polski przed 10 lipca 1937 r., dzień wejścia umowy o repatriacji na podstawie dokumentów radzieckich, a pobyt stały lub czasowy, a są narodowości polskiej lub żydowskiej i posiadali obywatelstwo polskie do dnia 17 września 1939 roku.

Osoby objęte konwencją mają prawo wyboru obywatelstwa radzieckiego lub polskiego w terminie do dnia 8 maja 1959 roku tj. do dnia upływu terminu ważności konwencji.

Szczegółowe informacje w tej sprawie można uzyskać w wydziałach spraw wewnętrznych rad narodowych i w Wydziale Konsularnym Ambasady ZSRR w Warszawie przyjmujących interesantów w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 9 do 12-ej.

Ułaskawienie trzydziestu powstańców algierskich

PARYŻ (PAP) 26. 4.

Według informacji płynących z kręgów francuskiego „Paris Presse", prezydent de Gaulle miał skorzystać z prawa łaski w stosunku do 30 powstańców algierskich skazanych na śmierć przez sądy francuskie. Powstańcy ci zostali ułaskawieni w związku z ogłoszoną w styczniu br. amnestią, która — jak pisze „Paris Presse" — obejmuje łącznie 200 Algierczyków.

Nowy układ zbiorowy

prac. gospodarki komunalnej

WARSZAWA (PAP) 26. 4.

25 bm. nastąpiło, z dwudniowym opóźnieniem, oczekiwane przez 150-tysięczną rzeszę pracowników gospodarki komunalnej, podpisanie nowego układu zbiorowego pracy.

Nowy układ zbiorowy przewiduje szereg zaległych spraw. W przedsiębiorstwach wodociągowych i kanalizacyjnych będą przyznawane po 5 latach pracy dodatki za wysługę lat. Po przepracowaniu 20 lat dodatek do uposażenia będzie wynosił 20 proc.

Wszyscy pracownicy gospodarki komunalnej otrzymają przywilej korzystania z leczenia sanatoryjnego poza przysługującym im urlopem.

Ile ptaków i zwierzyny łownej mamy w maszych lasach?

W okresie tegorocznej zimy — wzorem lat ubiegłych — leśnicy oraz członkowie kół łowieckich prowadzili obserwacje, mające na celu ustalenie liczby zwierzyny znajdującej się w naszych lasach.

W wyniku tych prac ustalono, iż w lasach i na polach mamy obecnie prawdopodobnie ok. 1.800 tys. kuropatw, ok. 1.700 tys. zajęcy, blisko 30 tys. bażantów, prawie 40 tys. dzików, 36 tys. jeleni, 32 tys. danieli i 137 tys. sarn.

Soraya wyszła za mąż?

PARYŻ (PAP) 26. 4

Jak podaje agencja France Presse, w piątek po południu księżniczka Soraya córka cesarzowa Persji wyszła za mąż za księcia włoskiego Raimondo Orsiniego.

Ceremonia ślubna odbyła się na jachcie na pełnym morzu. Uczestniczyli w niej jedynie matka Sorayi pani Esfandiary oraz trzech bliskich znajomych Sorayi i Orsiniego.

Józefina Baker adoptowała 10 dziecko

PARYŻ (PAP) 26. 4.

Wielonarodowościowa rodzina Józefiny Baker powiększyła się o jedną osobę. Jest nią roczny chłopak Mara de Genandez, wnuk wodza indiańskiego szczepu Goajiras. Artystka adoptowała małego Indianina podczas ostatniego pobytu na gościnnych występach w Venezueli.

Największe — sportów

WARSZAWA (PAP) 26. 4.

Jak wykazuje statystyka, spożycie tytoniu na głowę ludności wynosi u nas ok. 1.7 kg rocznie. Należymy zatem do krajów o najwyższej konsumpcji papierosów.

Pałacze mają do wyboru 22 asortymenty papierosów. Zgodnie z popytem, najwięcej produkuje się „Sportów" — ok. 29 mld sztuk, a następnie „Giewontów" — 9 mld szt. oraz „Żeglarzy" ok. 3,3 mld szt.

Giulietta Masina o sobie

WARSZAWA (PAP) 26. 4.

25 bm. w kawiarni Grand Hotelu w Warszawie odbyło się spotkanie dziennikarzy z członkami ekipy artystycznej zachodnio-niemieckiego filmu „Jons und Erdme" do którego zdjęcia plenarne nakręcane będą w okolicach NOWEGO DWORU.

Głównym ośrodkiem zainteresowania w czasie spotkania była oczywiście Giulietta Masina, kreująca w tym filmie główną rolę kobiecą. Bez przerwy filmowana i fotografowana, artystka podpisywała niezmordowanie dziesiątki fotosów oraz odpowiadała na padające z sali pytania. Odpowiedzi jej nacechowane były inteligencją i humorem. Wielka aktorka jest przemiła, bardzo skromną kobietą i nie ma w sobie nic z pozy wielkich „gwiazd".

Ze wzruszeniem mówiła o ilstach, jakie otrzymuje z Polski. W imieniu własnym i męża — znakomitego reżysera Federico Fellinigo — dziękowała za gorące przyjęcie ich filmów przez polską publiczność i krytykę, a zwłaszcza za nagrodę klubu dziennikarzy filmowych SDP dla „La Strady".

Wiele pytań dotyczyło początków jej kariery filmowej oraz spraw osobistych, związanych małżeństwa z Felinim. Początkowo nie myślała o karierze artystycznej. Pilnie studiowała archeologię klasyczną i uzyskała nawet doktorat. Występowała wprawdzie w teatrzykach studenckich, ale jej flirt z X muzą rozpoczął się dopiero z chwilą poślubienia Felinigo. Jej debiutem filmowym była niewielka rola w klasycznym już dziś dziele włoskiego neorealizmu — pt.: „Bez litości". Po niej poszły dalsze — Gelsomina, Cabiria, żona malarza w „Niebieskim ptaku". Ostatni jej film — „Piekło wielkomiejskie", w którym występuje wraz z Anną Magnani, zdobył nagrodę przez Włochy na rozpoczynający się wkrótce festiwal w Cannes. Po ukończeniu „Jons und Erdme" czeka ją występ w nowej ekranizacji „Opery za trzy grosze" Brechta, którą reżyserować będzie Curt Jürgens.

— Gdy i to ukończę, przystąpimy wraz z Fellinim do realizacji planów, z którymi nosimy się już od 6 lat. Akcja naszego nowego filmu rozgrywać się będzie na południu Włoch przed półwiekiem. Będę w nim grała niezmiernie trudną rolę — kobiety półwietej, pół czarownicy, — postaci bardziej charakterystycznej dla naszego bardzo biednego i zacofanego południa — mówi G. Masina.

— Którą z dotychczasowych ról lubi pani najbardziej — brzmiało jedno z ostatnich pytań.

— Tę, która mnie dopiero czeka — odpowiedziała artystka.

NA ZDJĘCIU: włoska aktorka wśród polskich dziennikarzy. CAF — fot. Matuszewski

15 lat więzienia i 100 tys. zł grzywny za nadużycia finansowe

Sąd Wojewódzki w Lublinie wydał wyrok w sprawie nieuczciwych pracowników GKS w Strzyżewicach, którzy dopuścili się poważnych nadużyć finansowych. Dwaj oskarżeni Edward Janiszewski b. kasjer i Władysław Misztal, b. kierownik kasy odpowiadali przed sądem w trybie doraźnym, trzeci zaś oskarżony Zygmunt Król, pełniący funkcję likwidatora odpowiadał w trybie postępowania zwykłego. Janiszewski, który dopuścił się przywłaszczenia z kasy sumy sięgającej prawie ćwierć miliona złotych skazany został na 15 lat więzienia i 100 tys. złotych grzywny, a Władysław Misztal za brak nadzoru nad pracą kasjera i wieloletnie „pożyczki" z kasy — na karę 7 lat więzienia. Współdziałającego z nimi Zygmunta Króla sąd skazał na 3 lata więzienia. (PAP)

Skarb numizmatyczny wyorano na Lubelszczyźnie

LUBLIN (PAP) 26. 4.

Powiatowa Komenda Milicji Krasnika przekazała Muzeum Lubelskiemu ok. 300 monet o dużej wartości numizmatycznej wydane w czasie prac wiosennych przez Aleksandra Jaworka z Rejkowic w pow. Krasnik. Znalezione monety, wagi ponad 1 kg znajdowały się w skórzanej sakiewce umieszczonej w garnku glinianym.

Znaleziony skarb zawiera m. in. trzy rzymskie denary z I wieku, monety b. 3 praskie miasta Kraków, a także monety z okresu Jagiellonów. Ważne Księstwa Warszawskiego.

Toto-Lotek

9, 16, 21, 27, 36, 42 (31)

Zgaduj - zgadula w Białymstoku

Dziś, o godz. 17, w Klubie TPP-R odbędzie się z okazji Dni Oświaty Książki i Prasy, młodzieżowa impreza — „Zgaduj zgadula", w której udział wezmą członkowie Szkolnego Koła Przyjaciół ZSRR przy Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Białymstoku.

Zaproszenia nabywać można w kancelarii Klubu.

9-17 maja Tydzień Ziem Zachodnich

W dniach 9—17 maja obchodzić będziemy doroczny Tydzień Ziem Zachodnich. Rada Okręgu TRZZ w Białymstoku opracowała w związku z tym plan obchodów Tygodnia na Białostoczyźnie.

Zasadniczą treść Tygodnia stanowić będzie dalsze zacieśnienie kontaktów w ramach zawartej kooperacji między naszą Radą Okręgu TRZZ a Radą Okręgu tej organizacji w Opolu i komitetem organizacyjnym w Lublinie, a także między obwodami w Gołdapi i Suwałkach oraz w Ełku i Lublinie.

Ponadto przewidziano wiele imprez jak przegląd zespołów amatorskich w trzech północnych powiatach, urocyste wieczornice w Białymstoku i miastach powiatowych, organizowanie wycieczek szkolnych i turystycznych na Ziemie Zachodnie, wygłaszanie odczytów oraz organizowanie imprez sportowych i rozrywkowych.

W dniu 9 maja odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Okręgu TRZZ z udziałem przedstawicieli z Lublina, na którym omówiony zostanie kierunek działalności organizacji.

W związku z Tygodniem nasilona zostanie również akcja propagandowa poprzez wydanie jednodniówki i organizowanie odczytów i prelekcji, omawiających rozwój i perspektywy naszych Ziem Zachodnich. (s)

Białostocki handel próbuje ryzyka

Poważna obniżka cen „niechodliwych" towarów

Przedsiębiorstwa handlowe Białostoczyzny mają obecnie specjalny fundusz przeznaczony na systematyczne przeprowadzenie obniżek cen towarów, które ze względu na swoje może nienajlepsze wykonanie względnie nieodpowiedni kolor lub wzór nie znajdują nabywców.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą w kwietniowej akcji miało do swojej dyspozycji na tzw. „ryzyko handlowe" 0,34 proc. w stosunku do obrotu magazynowego Po udanym przeprowadzeniu kwietniowej akcji Hurtownia otrzymała sumę, która stanowi 1 proc. obrotu magazynowego.

Ostatnio zakończono drugą z kolei przecenę. Obejmuje ona około 120 pozycji. Obniżone ceny różnego rodzaju odzieży na około 1 mln złotych. Są to między innymi ubrania męskie, kostiumy, spodnie i sukienki damskie, płaszcze chłopięce, dziewczęce i dziecięce, nocne koszule damskie jedwabne.

Cena niektórych artykułów została bardzo poważnie obniżona, nie ze względu na to, że towary te są złe. Weliany garnitur męski, który kosztował kiedyś 1060 zł, przeceniono na 390 zł. Garnitur ten jest możliwie uszyty, a jedyną jego wadą jest wzór tkaniny, z której został wykonany, mianowicie krata. Podobnie przecenione zostały inne garnitury z ceny 1314 zł na 650 zł, z 600 na 400 zł. Wiele artykułów przeceniono w dziale sukienek damskich. Są to w większości sukienki jedwabne, ale już o nie najmodniejszym kroju. A obniżka jest poważna np. ze 165 zł na 90 zł, z 293 na 60, z 235 na 70.

Sukienki te wymagają minimalnej przeróbki, z którą białostoczanki na pewno nie będą miały wielkiego kłopotu.

Ryzyko handlowe, a dosłownie mówiąc pieniądze w ramach tego ryzyka przeznaczone na obniżkę tzw. niechodliwych artykułów zostały więc z pożytkiem wykorzystane. Nie zawsze przecież musimy wkładać najmodniejszy krój garnituru, czy kostiumu damskiego. Przemawiają za tym także warunki ekonomiczne wielu rodzin. Do pracy nie koniecznie trzeba nałożyć ubranie z najlepszej setki i według ostatniego paryskiego wzoru. (Hr)

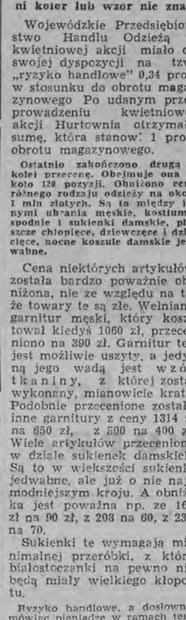

GDY... pojedziemy do WARSZAWY

„Szkoła żon" — jedna z najgłośniejszych sztuk siedmiu ostatnich sezonów granych w teatrze Narodowym. Reżyseria Janusza Strachockiego, scenografia Stanisława Jaszczołdowskiego, muzyka Zygmunta Wiszniewskiego. W roli Armanda — wystąpił Janusz Strachocki. Ponadto występują m. in. Leon Orion, Wiesława Kwiatkowska, Adam Mularczyk, Zdzisław Szymański i inni.

NA ZDJĘCIU: Stanisława Perzanowska w roli Beoette, żony Biedermanna. CAF — fot. Uchymiak

We „Współczesnym" wystawiono sztukę Maxa Frischa „Biedermann i podpalacze" w reżyserii Erwina Axera. Kostiumy i dekoracje Erwina Axera. Przekład Ireny Krzywickiej i Jana Garewicza. W roli tytułowej S. Dorzyński jako jego żona — Stanisława Perzanowska. Ponadto biorą tu udział tacy popularni aktorzy jak Andrzej Łapicki, Wiesław Michnikowski i Halina Kossobudzka.

W Teatrze „Komedia" na Żoliborzu — i dla dzieci i dla dorosłych urocza „Królewna Śnieżka". Jest to widowisko muzyczne z melodiami Churchilla z popularnego u nas przed wojną filmu Walta Disneya. Autorami scenariusza na Jerzy Wittlin i Jerzy Rak-wiecki. W roli Królewny Śnieżki występuje młoda i pełna uroku Jadwiga Wajsnis.

W Teatrze „Syrena" prapremiera komedii Jurandota „Mąż Fotlstówny" w reżyserii Mariana Wyrzykowskiego.

Z wystaw — interesująca jest wystawa dywanów, kilimów i haftów żywieckich, otwarta w sklepie CPLiA przy ul. Konstytucji. (s)

Introskop — nowy konkurent aparatu rentgenowskiego

Pracownicy Instytutu Hutnictwa Akademii Nauk ZSRR skonstruowali aparat, który w wielu wypadkach znacznie góruje nad tradycyjnym rentgenem. Z pomocą introskopu można obserwować np. przedmioty metalowe ukryte w naczyniu ze smołą, widząc nie ich kontury, lecz same przedmioty. Patrząc na ekran introskopu ma się wrażenie, że smoła jest przezroczysta, jak woda — widać metaliczny połysk zanurzonego w niej klucza i odblask na powierzchni szklanej pałeczki.

Przy konstrukcji aparatu wykorzystano fakt, iż ciecze i większość ciał stałych przepuszcza część pasm widma słonecznego, niewidocznego dla oka ludzkiego. Introskop przekształca je w obrazy, które ukazują się na ekranie, przypominającym ekran telewizyjny. Aparat może wykorzystywać drgania elektromagnetyczne o wysokiej częstotliwości, ultradźwięki oraz promienie rentgena.

Introskop znajdzie zastosowanie przy kontroli produkcji w pracach badawczych, medycynie i biologii. (PAP)

Nie zostawiajcie dzieci bez opieki!

5-letnia dziewczynka pod kołami motocykla

W dniu wczorajszym tj. w niedzielę dn. 26. IV. na skrzyżowaniu ulic — Sienkiewicza i Rynku Kościuszki wpadło pod motocykl 5-letnie dziecko. Dziecko pozostawione bez opieki wybiegło na jezdnię wprost pod koła motocykla.

W pół godziny po wypadku nie można było ustalić nazwiska dziecka. Świadczy to o lekkomyślności rodziców, którzy beztrosko zostawiają małe dzieci bez żadnej opieki.

Dziewczynkę ciężko rannią, którą okazała się Barbara Markiewicz zamieszkała przy Rybnym Rynku 1, odwieziono do szpitala.

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

W ubiegłą sobotę dn. 25 kwietnia wydarzył się w BZPW im. Sierżana w Białymstoku nieszczęśliwy wypadek.

Wypadkowi temu uległ przy pracy robotnik Antoni Małyszko doznając stłuczenie kręgosłupa.

Chorego odwieziono do Kliniki Chirurgicznej.

Czyścibut w Białymstoku

Nareszcie Białystok „doczekał się" pierwszego czyścibuta. Wykonuje on swoje usługi przed hotelem „Zubr". Fot. Irena Koroń

Trwają prace przy budowie Parku Centralnego

Ostatnie trzy dni znacznie posunęły naprzód stan robót ziemnych przy budowie Parku Centralnego. Jest to niewątpliwie zasługą dużego wkładu niektórych instytucji, które dokładają wszelkich starań, by białostoczanie jak najprędzej mogli korzystać z pięknego parku.

W ubiegły piątek 20-osobowa grupa z MHD Art. Spoż. pracowała nad obluźnianiem gruntu, w sobotę 85 osób ze Spółdzielni Pracy Kamaszników i Cholewkarzy im. Botwina usypywało skarpę wzdłuż ulicy Nowososnowej. Doczekaliśmy się także upragnionego samochodu, który przysłała Spółdz. Pracy Rymarsko-Tapicerska „Naprzód". Sądzimy, że za jej przykładem pójdą wkrótce i inne spółdzielnie pracy. Natomiast wczoraj już od wczesnych godzin rannych podziwialiśmy w akcji grupę żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza, wojskowych personelu Wojewódzkiej Komendy Rejonowej, a także ekipę obsługi Więzienia.

Teren budowy zmienia stopniowo swe oblicze. Znikają powoli nierówności i zagłębienia, a obszar osiąga właściwy poziom. Wkrótce wykonawcy przystąpią do wytyczenia zarysów przyszłych rabatek, alejek i schodków. (jap)

Pierwszy w Polsce proces o „bimbanie"

W Sądzie Powiatowym w Katowicach rozpoczął się pierwszy w Polsce proces o lekceważenie klientów przez pracowników jednej z placówek handlu uspołecznionego. Powódką jest osoba prywatna Ewa W., natomiast pozwanym Miejski Handel Detaliczny artykułami Włókienniczymi, Odzieżowymi i Obuwniczymi w Katowicach.

Pani Ewa W. zaskarżyła MHD o to, że w dniu 24 marca br. odmówiono jej sprzedaży w „Domu Odzieżowym" w Katowicach przy ul. 3 Maja 22, sukienki identycznej, z suknią znajdującą się na wystawie, a w braku tejkiej, sprzedania jej sukni z wystawy. Żąda ona odszkodowania w wysokości symbolicznej złotówki oraz sprzedania jej wymienionej sukni. (PAP)

W „Astorii" podają kawę lurę

Ostatnio Państwowa Inspekcja Handlowa skontrolowała jakość kawy, sprzedawanej w restauracji „Astoria". Okazało się, że napój, przypominający raczej z nazwy tylko kawę, zawierał niecałe 20 proc. surowca.

Jak widać, kierownictwo „Astorii" osiągało ładne oszczędności na podniebieniach i... kieszeniach konsumentów.

Nowe drogi i boiska w czynie majowym

Dzień święta 1-Majowego czczą mieszkańcy powiatu moniecklego licznymi czynami, które w efekcie dają nowe drogi, boiska, przyspieszają terminy oddawania nowych obiektów do użytku.

W gromadzie **Dziernkonie** około 100 chłopów pracowało 19 kwietnia przy budowie nowej drogi. Do czynu drogowego przystąpili również mieszkańcy wsi **Dawidówizna.** Po doprowadzeniu do porządku kilkuset metrowego odcinka drogi mieszkańcy Dawidówizny wybudują 2 mosty przepustowe.

W **Goniądzu** członkowie partii z organizacji partyjnej przy Szkole Ogólnokształcącej postanowili posadzić drzewka przy ulicy biegnącej obok szkolnego budynku. Do czynu tego przyłączyli się członkowie szkolnego zespołu muzycznego i chóralnego. Wysadzeniem drzewami plant na miejskim rynku w Goniądzu zajmą się w ramach czynu majowego członkowie Komitetu Miejskiego PZPR.

Do czynu majowego przystąpili również **pracownicy Zakładów Szezotkarskich** w Goniądzu zobowiązując się do wykonania na 5 dni przed terminem zamówienia produkcji na eksport oraz wykonać produkcje dodatkową na sumę 60 tys. zł.

Młodzi pracownicy tego zakładu zobowiązali się wybudować boisko do siatkówki oraz urządzić kwietniki.

Zakłady im. Sierżana otrzymają parę technologiczną

W pierwszych dniach maja br. białostocka „Przemysłówka" rozpocznie budowę parociągu doprowadzającego parę technologiczną z elektrowni miejskiej do Zakładów im. Sierżana.

Wybudowanie parociągu pozwoli zakładom na znaczne zaoszczędzenie środków pieniężnych, mniejsze zużycie pary, szybsze i lepsze barwienie surowca, poprawienie jakości produkowanych tkanin. Przewiduje się, że z tytułu zastosowania pary technologicznej Zakłady im. Sierżana uzyskają nonad 250 tys. zł oszczędności rocznie.

Budowa parociągu ma być zakończona jeszcze w bieżącym roku. (Ls)

NA POŁKACH KSIĘGARSKICH

Wacław Gasiorowski — Tom I/III. Wydawnictwo LSW 1959 r. „HURAGAN".

Interesująca powieść W. Gąsiorowskiego (1889—1939) autora popularnych powieści historycznych, przedstawia jeden z najciekawszych fragmentów epopei napoleońskiej — rozgromienie Prus (1806), utworzenie Księstwa Warszawskiego (1807) i najazd na Hiszpanię (1808).

Książka opatrzona jest posłowiem pióra Leona Przemskiego, przypisami i małą kronika historyczną, zawiera fotografie autorskie, mapkę kreskowe i wycinek z mapą Europy, z zaznaczeniem miejscowości, o których mowa.

*

Zofia Kossak — „Topsy i Lupus". Wyd. Iskry. 1959 r.

Książka dla dzieci i młodzieży o niezwykłych przygodach dwóch mądrych psów.

*

Juliusz Verne — „500 MILIONÓW HINDUSKIEJ WŁADCZYNI". Wyd. NK 1959 r.

Sensacyjna historia nieoczekiwanego spadku i jego losy w poszukiwaniu z losami dwóch ludzi — Francuza i Niemca. Książka ukazuje czym mogą stać się pieniądze w rękach dobrego i w rękach złego człowieka. (s)

*

W. Rzezacz — „ŚWIADEK". Wyd. KAW 1959 r. tłum. z czeskiego. Opowieść o ludziach, którzy przezwyciężyli zło. Na tle małego miasteczka, odwiecznego wesmiła proza autora, rozgrywają się dramaty ludzi. Mamy wiec dwóch skłóconych ze sobą braci, kobietę chorą z rozpaczy na stracie dziecka, stróża bezinteresownego, który w głębi duszy walczy z pokusą dokonania kradzieży i wiele innych typów.

Eksport jaj do Ameryki Południowej

NA ZDJĘCIU: statek „Seattle" zabiera z portu gdyńskiego kolejny transport (16.500 skrzyń). CAF — fot. Żuklejewski

Karuzela — rozwesela

Felietony, humoreski, fraszki, wiersze, nowości z dziedziny filumenistyki, krzyżówkę na całą stronę, karykatury, dowcipy, anegdoty, konkurs z nagrodami — to tylko część tego, co przynosi każda „Karuzela" na swych 16 stronicach — za jeden złoty.

Poza tym w każdym numerze specjalny serwis wiadomości dla sportowców, absolwentów wyższych uczelni, dla wytyślających blondynów i wszystkich innych pozostałych.

Obrady II Zjazdu Spółdzielczości Mieszkaniowej

Ciąg dalszy ze str. 1

bok środków państwowych, współdziałania ludności z organami administracji oraz bezpośredniego udziału pracy użytkowników w zakresie ochrony domów i osiedli przed niszczeniem oraz utrzymania ich w należytym stanie sanitarnym, porządkowym i estetycznym.

Poważna rola w realizacji tych zadań została wyznaczona spółdzielczości mieszkaniowej, posiadającej spory dorobek i godne uwagi tradycje z okresu przedwojennego.

Pomoc państwa

Obecnie ruch spółdzielczości mieszkaniowej rozwija się w warunkach budownictwa socjalizmu, cieszy się poparciem państwa ludowego, terenowych rad narodowych i samorządu robotniczego, ma wszelkie dane na to, aby stać się ruchem masowym o bez porównania większych możliwościach i zadaniach niż przed wojną. Zmienia się oblicze klasowe spółdzielczości.

Dziś uwaga nasza musi być skierowana przede wszystkim na nowe kierunki spółdzielczości mieszkaniowej, na szybko rozwijające się przyzakładowe i miedzyzakładowe spółdzielnie robotnicze, na powiązanie spółdzielczości mieszkaniowej z samorządem robotniczym i na wyzwolenie inicjatywy dziesiątek i setek tysięcy ludzi pracy, którzy już przyłączyli się lub w niedalekiej przyszłości przyłączą się do tego ruchu.

Min. Jędrychowski zwrócił następnie uwagę na dużą dynamikę rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej. Rozważa się w związku z tym możliwość dalszego zwiększenia tegorocznych kredytów dla umożliwienia spółdzielczości szerszego zaawansowania tzw. stanów surowych na koniec roku. Często jednak jeszcze budownictwo ze środków własnych ludności, a w tym także i budownictwo spółdzielcze, cechuje żywiołowość, bardzo nierównomierne rozmieszczenie sieci spółdzielni mieszkaniowych na terenie kraju, nadmierna koncentracja nawet nowo zakładanych spółdzielni w Warszawie, rejestrowanie małych spółdzielni nie mających widoków na prowadzenie systematycznej działalności inwestycyjnej i eksploatacyjnej.

Spółdzielczość mieszkaniowa musi pracować w ramach planowej gospodarki państwa, dostosować swoją sieć i plany inwestycyjne do ogólnego programu budownictwa mieszkaniowego w poszczególnych województwach i miastach, zejść ze swoją działalnością do powiatów i mniejszych ośrodków robotniczych. Szczególną aktywność należałoby rozwinąć w naszych województwach zachodnich.

O klasowy charakter spółdzielczości

Dla naszego ludowego państwa nie jest rzeczą obojętną skład socjalny uczestników budownictwa spółdzielczego. Nowa polityka mieszkaniowa musi się przyczynić do poprawy warunków bytowych **przede wszystkim klasy robotniczej, a także nauczycieli, pracowników służby zdrowia, naszej inteligencji technicznej i twórczej.** Przykład robotniczych spółdzielni przyzakładowych i ścisłej współpracy spółdzielczości ze Związkami Zawodowymi i zakładami pracy wskazuje, że w ten sposób może być skutecznie zwiększony udział robotników w spółdzielniach mieszkaniowych, szczególnie typu lokatorskiego.

Warunek systematycznego oszczędzania, umowy PKO z poszczególnymi spółdzielniami dobrze gospodarującymi umożliwiają coraz większej liczbie robotników uczestnictwo w budownictwie spółdzielczym. Trzeba czuwać nad tym (a powinny to robić także rady narodowe i związki zawodowe), aby spółdzielnie o takim właśnie składzie socjalnym miały pierwszeństwo w korzystaniu z pomocy państwowej i przy rozdziale kredytów bankowych.

Wszystkie postulaty będą rozpatrzone

Niemniej ważnym, a nawet najważniejszym zagadnieniem jest potanienie budownictwa spółdzielczego, wprowadzenie do niego postępu technicznego i metod budownictwa uprzemysłowionego, opartego na projektach typowych. Liczymy na to, że reaktywowane Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane czynnie włączy się do tego niezbędnego procesu, zapewni spółdzielniom tanie, ekonomiczne i postępowe technicznie wykonawstwo.

W miarę rozwoju spółdzielczości mieszkaniowej i gromadzonych doświadczeń — mówił Stefan Jędrychowski — wyłania się coraz więcej nowych problemów, wymagających rozwiązania, aby sprawa mogła posunąć się naprzód. Nic więc dziwnego, że spółdzielczość mieszkaniowa zwraca się do władz państwowych z różnymi postulatami w dziedzinie polityki kredytowej, polityki zaopatrzenia, produkcji materiałów budowlanych, polityki terenowej, stosunków umownych pomiędzy spółdzielniami mieszkaniowymi a przedsiębiorstwami państwowymi. Rząd musi oczywiście, skonfrontować te postulaty z ustalonymi kierunkowymi zasadami polityki mieszkaniowej, a także z ogólnymi kierunkami polityki gospodarczej i możliwościami gospodarki. **Mogę zapewnić, że każdy postulat czy problem będzie przez właściwe organa państwowe i instancje partyjne wnikliwie i życzliwie rozpatrzony.**

Dalsze obrady

Następny mówca kierownik Ministerstwa Gospodarki Komunalnej — St. Sroka zapoznał delegatów z przeprowadzonymi przez resort pracami zmierzającymi do dalszego usprawnienia i przyspieszenia budownictwa spółdzielczego.

Głos zabiera prezes Związku Spółdzielni Mieszkaniowych M. Nowicki, który składa sprawozdanie z działalności Związku za ubiegłe 2 lata. Okres ten charakteryzował się ogromnym rozwojem spółdzielczości mieszkaniowej. Podczas gdy jeszcze na początku 1957 r. na terenie całego kraju było 297 spółdzielni, to obecnie liczba ich przekroczyła już 900.

W czasie obrad popołudniowych 25 bm. przystąpiono do dyskusji nad sprawozdaniem zarządu ZSM oraz do omówienia najważniejszych zadań stojących przed spółdzielczością mieszkaniową w najbliższych latach.

Wielu delegatów w swych wystąpieniach wskazywało na konieczność podniesienia poziomu pracy poszczególnych spółdzielni, zwłaszcza nowopowstałych. Jak bowiem wykazuje praktyka dobry start spółdzielni gwarantuje jej pomyślną realizację zadań: spółdzielniom, które pracują słabo, grozi likwidacja.

Bardzo ważnym problemem wymagającym rozwiązania jest zabezpieczenie odpowiednich terenów pod budownictwo spółdzielcze. Dlatego też delegaci z zadowoleniem przyjęli wiadomość o tym, że rady narodowe mają obowiązek sprzedawać spółdzielniom tereny pod budowę na takich samych prawach jak budownictwu państwowemu.

28 bm., w drugim dniu obrad, w dalszym ciągu toczyła się dyskusja, podjęte zostały uchwały oraz odbyły się wybory nowych władz związku.

II WOJEWÓDZKA KONFERENCJA ZMS

Współzawodnictwo pracy najlepszą szkołą wychowania młodzieży

Wczoraj w godzinach popołudniowych zakończyła swe dwudniowe obrady II Wojewódzka Konferencja Związku Młodzieży Socjalistycznej w Białymstoku. W konferencji — obok delegatów — uczestniczyli: sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR — tow. **Piotr Lubieniecki**, sekretarz KC ZMS — **Jarema Maciszewski**, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC ZMS — **Jerzy Łukaszewicz**, przewodniczący ZW ZMW w Białymstoku — **Witold Mikulski**, komendant Białostockiej Chorągwi ZHP — **Wacław Jakubowski**, przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych — **Michał Turowski** i inni.

NA ZDJĘCIU: delegaci z Augustowa. Fot. Zaremba

Referat sprawozdawczy na konferencji wygłosił I sekretarz KW ZMS tow. **Mieczysław Hutt** (omówienie referatu podajemy obok).

W wielogodzinnej dyskusji mówcy wskazywali na znaczny dorobek białostockiej organizacji ZMS, organizacji, która z każdym dniem rośnie, krzepnie i umacnia swe wpływy w środowiskach młodzieży robotniczej, spełniając jednocześnie coraz lepiej swoją rolę pomocnika partii.

Wśród wielu spraw omawianych na konferencji na czoło wysuwało się zagadnienie współzawodnictwa pracy, będącego najlepszą szkołą wychowania młodzieży w duchu uszanowania mienia społecznego, w duchu poszanowania materialnych i kulturalnych dóbr.

Niezwykle sugestywne było wystąpienie tow. **Ireny Kondej** — I sekretarza Komitetu Zakładowego ZMS w kombinacie bawełnianym w Zambrowie. Zwróciła ona uwagę na to, że tamtejsza młodzież wzięła na siebie odpowiedzialny obowiązek odrodzenia ruchu współzawodnictwa pracy na nowych zasadach.

— Pierwszym zalążkiem ruchu współzawodnictwa w naszym zakładzie — mówiła tow. Irena Kondej — było zorganizowanie na oddziale cewialni brygady młodzieżowej. Inicjatorem powstania tej brygady była grupa ZMS pracująca na tym oddziale.

Litwiński Henryk I sekretarz KP ZMS Augustów

Rysował Aleksander Grześ

Do pracy w brygadzie przystąpiło 8 osób, w tym 5 członków ZMS. W jakiś czas później, w II kwartale ub. roku, powstały dwie dalsze brygady, których inicjatorem był również ZMS.

I tak właśnie rodziła się wspaniała inicjatywa z mroźnej młodzieży. Brygady uczestniczące we współzawodnictwie osiągały coraz lepsze wyniki pracy. Pracownicy z zapałem i oddaniem. Jednak komisja powołana do oceny współzawodnictwa, w skład której wchodzili przedstawiciele rady zakładowej, dyrekcji, organizacji partyjnej i rady robotniczej, nie zdała sobie trudu w jakimś określonym okresie, ażeby w porę ocenić osiągnięcia młodych robotników, ażeby rozniecić i niejako przerzucić płomień rodzącego się współzawodnictwa na całą załogę. Dopiero po krytycznej publikacji w „Gazecie Białostockiej" zaczęto w zakładzie myśleć o współzawodnictwa, zaczęto popularyzować osiągnięcia współzawodniczących.

I tu dopiero okazało się, że zapał młodzieży zambrowskiej nie był wcale słomianym zapałem, że wyniki współzawodnictwa przekonały nawet najbardziej obojętnych o tym, jak wielkie rezerwy tkwią w zakładzie w dziedzinie podnoszenia wydajności pracy właśnie poprzez współzawodnictwo.

A oto wyniki tego współzawodnictwa: na przykład w drugim kwartale ub. roku brygada młodzieżowa na cewialni osiągnęła o 6,3 proc. wyższą wydajność od pozostałych pracowników tego oddziału, w III kwartale o 22,7 proc. wyższą, a w IV kwartale o 7,5 proc. lepszą wydajność. Brygady na przewijalni osiągnęły w III kwartale o 4,6 proc. wyższą wydajność oraz zmniejszyły płatnkę. Jednocześnie wzrosły zarobki uczestników współzawodnictwa, na przyk ad przewijaczka pracująca w brygadzie zarabia średnio około 1.700 — 1.800 zł, a przewijaczka nie pracująca w brygadzie 1.200 — 1.300 zł.

Dużo uwagi sprawie współzawodnictwa poświęcali inni dyskutanci, a między innymi **Halina Skorulska**, I sekretarz Komitetu Zakładowego ZMS kombinatu bawełnianego w Fastach oraz **Marian Dałek** z Ełckich Zakładów Sklejek. Halina Skorulska nie bez dumy stwierdziła, że brygady młodzieżowe w Fastach osiągają we współzawodnictwie od 242 — 150 proc. normy.

Niezwykle dużo uwagi poświęcali dyskutanci sprawie szkolenia zawodowego i ogólnego młodzieży, a także pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży.

Tej ostatniej sprawie wiele miejsca poświęciła członek KP ZMS w Ełku **Hanna Cukrowska**. Zwróciła ona uwagę na to, iż w miastach i miasteczkach jest dużo młodzieży inteligencji, która zamyka się w swoim kręgu, tworzy niejako oddzielne klany, zamiast włączyć się do aktywnej pracy w swym środowisku. Dlatego też kolejni mówcy zwracali uwagę na to, ażeby organizacja ZMS bardziej niż dotąd i mocniej oddziaływała na młodą inteligencję miast i miasteczek, wciągając ją do aktywnego działania.

Sporo miejsca w dyskusji zajęła również sprawa ułożenia właściwej współpracy między organizacjami młodzieżowymi, a także sprawa rozwinięcia działalności ZMS w środowiskach szkolnych, szczególnie w średnich szkołach ogólnokształcących i zawodowych.

Uczestnicy konferencji byli zgodni co do jednego: ZMS musi stworzyć każdemu kto wstępuje w szeregi tej organizacji taką atmosferę, w której będzie się czuł dobrze, odnajdzie swoje zainteresowania, będzie mógł rozwiązywać swoje kłopoty i trudności, a jednocześnie podnosić swoją wiedzę zawodową i świadomość polityczną.

Na wstępie swego referatu tow. Hutt stwierdza, że Związek Młodzieży Socjalistycznej przezwyciężył przejściowy kryzys w ruchu młodzieżowym i mimo trudnego startu zdobywa coraz większy wpływ na młodzież.

Przed dwoma laty, w marcu 1957 roku, wojewódzka organizacja ZMS liczyła zaledwie 774 członków, obecnie liczba ta wzrosła prawie dziesięciokrotnie. Tylko w ciągu ostatnich dwóch kwartałów w szeregi ZMS wstąpiło 2.423 nowych członków.

W toku kampanii sprawozdawczo - wyborczej młodzież zorganizowała 34 brygady produkcyjne, utworzono filię BUR w Fastach i osiem wieczorowych szkół aktywu. 59 członków związku przekazano w szeregi kandydatów partii.

W Szkole Czynu Młodych wzięło udział około 5 tys. ZMS-owców i młodzieży niezorganizowanej, a wartość czynu w naszym województwie ocenione na ponad 1 milion złotych. Powstało szereg nowych zespołów artystycznych, punktów bibliotecznych, wyremontowano wiele świetlic. Szkoła Czynu Młodych była dowodem, że ZMS może i powinien szerzej wyjść naprzeciw inicjatywie młodzieży, pozyskiwać ją dla idei socjalizmu.

Stwierdzając, że nadal toczy się walka o serca i umysły młodzieży między socjalizmem a siłami wstecznymi, tow. Hutt mówi, że obecnie najważniejszym zadaniem Związku Młodzieży Socjalistycznej jest dotarcie do szerokich rzesz młodzieży niezorganizowanej. Aby jednakże trafić do tej młodzieży, członkowie ZMS muszą sami nauczyć się myśleć kategoriami politycznymi, wystąpować przed tą młodzieżą, podejmować dyskusję z tymi, którzy jeszcze nie dokonali wyboru. Odczyty, publiczne spotkania z działaczami ZMS, imprezy kulturalne i sportowe — oto kilka zaledwie przykładów właściwie pojętych form, kontaktów z młodzieżą niezorganizowaną.

Omawiając rozwój współzawodnictwa pracy tow. Hutt oświadcza, że mimo kłopotów i trudności ruch ten odradza się i obejmuje coraz więcej młodzieży zorganizowanej i niezorganizowanej. Obecnie na terenie naszego województwa pracuje 61 ZMS-owskich brygad produkcyjnych. We wszystkich tych brygadach wydajność pracy jest dużo wyższa od uzyskiwanej. Praktyka więc dowiodła, że wszelkie twierdzenia o kompromitacji i bankructwie idei współzawodnictwa pracy są jak najbardziej niesłuszne. Mówca domaga się by dyrekcje zakładów pracy, rady zakładowe i organizacje partyjne otaczały członków brygad właściwą opieką, a pomocy nie ograniczały jedynie do słownych deklaracji.

Również w dziedzinie szerzenia oświaty robotniczej Wojewódzka Organizacja ZMS ma duże osiągnięcia. Na ponad liczbę 32 uniwersytetów robotniczych w kraju, — prowadzonych przez ZMS — sześć placówek znajduje się w województwie białostockim i obejmuje 521 słuchaczy. Staraniem KZ ZMS w Fabryce Przyrządów i Uchwytów w Białymstoku powstała szkoła przyzakładowa, do której uczęszcza 36 słuchaczy. Jednakże potrzeby województwa białostockiego w tej dziedzinie przerastają możliwości jednej organizacji. Sprawą tą muszą zająć się wszystkie kompetentne czynniki, dyrekcje, rady zakładowe, podstawowe organizacje partyjne.

Omawiając problemy młodzieży mówca dużo uwagi poświęcił jej warunkom socjalno - bytowym. Niestety, w tej dziedzinie jest szereg zaniedbań. Komisje młodzieżowe związków zawodowych, które zajmują się rozwiązywaniem kłopotów bytowych młodzieży nie zostały jeszcze powołane przy wszystkich okręgowych zarządach związków zawodowych. Dzieje się tak przede wszystkim na skutek niezrozumiałego oporu niektórych działaczy związkowych.

Duże są osiągnięcia ZMS w dziedzinie organizacji życia kulturalnego na Białostocczyźnie. Podejmując hasło rzucone przez Walkę Młodych „Awantury o kulturę", ZMS stał się w istocie głównym propagatorem ofensywy kulturalnej. Z jego inicjatywy powstają nowe kluby młodzieżowe, zespoły muzyczne, dramatyczne, kółka plastyczne. Wzrasta czytelnictwo.

Z inicjatywy ZMS powstał również kabaret refleksyjny „Koliber", który cieszy się dużym powodzeniem. Niedawno przygotowano do druku „Almanach Młodych" zawierający drobiazgi młodych poetów białostockich.

Kończąc referat tow. Hutt zapewnia, iż kierując się zasadami ideowymi i linią polityczną PZPR białostocka organizacja ZMS uczyni wszystko, by zyskać coraz więcej młodzieży dla idei socjalizmu, dla realizacji zadań nakreślonych na III Zjeździe naszej partii.

Jest nas coraz więcej

Z referatu I sekretarza KW ZMS tow. Mieczysława Hutta wygłoszonego w dniu 25 bm.

DZIŚ w sklepach

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr im. Al. Węgierki — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Siostry", panoramiczny, kolorowy, dodatek — „Czy wiecie że" 8/58 (od 18 lat) — godz. 11, 13.30, 15.45, 18 i 20.15.

„Ton" — „Białe noce", prod. włosko - francuskiej, dodatek: „Wystawa abstrakcjonistów", prod. polskiej, godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (od 18 lat).

Dom Prasy — Wystawa chińska „Wielki skok" — o osiągnięciach Chin Ludowych (czynna od godz. 10—20).

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki — czynny codziennie od godz 10 do 22 Kawiarnia — od godz 10 do 18, oprócz niedziel i świąt.

W WOJEWÓDZTWIE

„Zorza" w Ełku — „Małe dramaty"

„Millenium" w Łomży — „Pułapka miłości"

„Październik" w Łomży — „Miasteczko"

„Bałtyk" w Suwałkach — „Na zawsze"

Uwaga: Pozostałe kina w mieście i w województwie nieczynne.

W razie wypadku

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 08, informacji 22-22.

Pogotowie MO, tel. 07.

Pogotowie WSW, tel. 32-24.

Pogotowie Techniczne Wodociągu, tel. 33-91.

Straż Pożarna, tel. 05.

Apteka Społeczna nr 4, ul. Mazowiecka 44, tel. 22-39; nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

Kozy odkryły pierwsze...

Jak głosi legenda, około 850 roku n. e. arabski pasterz Kaldi spostrzegł ze zdumieniem, że jego kozy objadały smakowicie zielone ziarna, rosnące na krzakach. Sam spróbował tych ziaren i doznał uczucia zadowolenia oraz radości. Kaldi właśnie miał ogłosić światu o dodatnim działaniu kawy na samopoczucie.

Picie kawy rozpowszechnione jest od dawna. Już w XVI wieku Arabowie pili ją przy licznych okazjach, a w Kairze istniały już nawet kawiarnie. Do Europy przybyła ona przez Włochy, w Paryżu rozpowszechniał ją poseł turecki za czasów Ludwika XIV. Pierwszą kawiarnię w Wiedniu otworzył Polak, Kulczyński. W Polsce zaczęto pijać kawę w XVII wieku.

Jutro piszemy o działaniu i rodzajach kawy.

g 1167-1

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIA

Dr Bledzińskiemu, innym lekarzom, starszej siostrze oddziałowej oraz całemu personelowi Szpitala MSW Białystok, za wyleczenie córeczki Grażynki z ciężkiej choroby, najserdeczniejsze podziękowanie składają — Buczyńscy z Suwałk. g 1172-1

Prof. dr Soszko, dr Michalskowi za pomyślne dokonanie operacji oraz całemu personelowi lekarskiemu i wszystkim siostrom z Oddziału III i IV Szpitala Ginekologiczno - Położniczego, za troskliwą opiekę w czasie choroby, składa serdeczne podziękowanie — Anna Skowrońska. g 1173-1

Dr, dr Podstadło i Bernackiemu za przeprowadzenie operacji oraz dr, dr Milewskiej, Ostrowskiemu i siostrom z sali nr 3 II Kliniki Chirurgicznej, za bezinteresowną i troskliwą opiekę najserdeczniejsze podziękowanie składa — Leśniak. g 1162-1

PRACA

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Zgłaszać się: godz. 17 — 21, ul. Wasilkowska 53 a, piętro, front. g 1153-1

SPRZEDAŻ

Wytwórnia kafli Stanisława Sosnowskiego, Suwałki, ul. Kościuszki 95, oferuje doskonałej jakości kafle kwadratele białe oraz kanarkowe. Ceny konkurencyjne. g 1165-1

Sprzedam maszynę dziewiarską marki „Knitmajster" — angielską z przystawką oryginalnie nową (z nauką). Białystok, Sienkiewicza 44. g 1180-1

Sprzedam WFM nowy. Białystok, ul. Ciepła 4 m. 1. g 1139 0

Sprzedam pałmę feniks. Białystok, Żelazna 22/1. g 1157-1

Sprzedam plac pod budowę po szosie Zabłudów, 1 km od Fabryki Sicieżek. Henryk Szósko, kol. Zagórki. g 1154-1

Sprzedam okazyjnie „12" 49, radio EAW Super. Oglądać: Białystok, ul. Spokojna 2, Brzozowski. g 1179-1

Sprzedam tanio spawarkę elektryczną (transformator). Białystok, Młynowa 24 (kuźnia), Komło. g 1178-1

Sprzedam dom i 4 morgi ziemi w Sokołach, pow. Łapy. Wiadomość: Białystok, ul. Konduktorska 11. g 1172-1

Pilnie tanio sprzedam samochód „Moskwicz" 402 w idealnym stanie. Suwałki, ul. Kościuszki 77. g 1165-1

ZGUBY

Zgubiono prawo jazdy kat. amatorskiej, pozwolenie nr 0071/53 oraz wkładkę nr 5115, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji Drogowej w Wysokiem-Mazowieckiem, na nazwisko Zygmunt Kaczyński. p 1294-1

Zgubiono legitymację studencką, wydaną przez Wieczorową Szkołę Inżynierską, na nazwisko Wiaczesław Korzeniewski. g 1185-1

Zgubione legitymacje, wydane przez Technikum Mleczarskie w Białymstoku, na nazwiska Janina Skudra, Daniela Dymnicka. g 1191-1

Zgubiono legitymację szkolną nr 771570, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Łapach, na nazwisko Halina Porowska. g 1163-1

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Narwi na nazwisko Wiera Sadowska. g 1168-1

Zgubiona legitymację nr 39, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Białymstoku, na nazwisko Leonid Szczerbakow. g 1187-1

RÓŻNE

Biuro Matrymonialne „Nowa Fortuna" Warszawa, Elektoralna 11 posiada oferty krajowe i zagraniczne, załatwia wszelkie formalności ślubne. Zainteresowanym przesyłamy za zaliczeniem Biuletyn Ofert k 329-6

Korespondencyjne kursy księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 103. k 172-9

Anulujemy ogłoszenie nr 914 z dnia 7. IV. 1959 r. g 1176-1

■ Kawa „Delikatesy" ■ Kawa „Delikatesy"

Kawa z „Delikatesów jest najlepsza
Kawa z „Delikatesów" jest najsmaczniejsza
bo znawcy i amatorzy
mają zapewniony zakup
kawy w „Delikatesach"
zawsze świeżo palonej, dobrze zmielonej i w znakomitym wyborze

■ Kawa „Delikatesy" ■ Kawa „Delikatesy"

ZARZĄD CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH

zawiadamia,

że Akademia Pierwszomajowa odbędzie się w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła przy ul. Sienkiewicza 77

w dniu 27 kwietnia 1959 r. o godz. 18-tej.

Wszyscy członkowie Cechu proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

W związku z obchodem dnia 1 Maja zbiórka członków Cechu nastąpi przed gmachem Izby Rzemieślniczej o godz. 8.30.

Zarząd Cechu k 614-1

CENTRALA TECHNICZNA
Warszawskie Biuro SPRZEDAŻY
Warszawa, Flory 9 tel. 4-15-29

prowadzi sprzedaż w PUNKTACH ZAOPATRZENIA DETALICZNEGO W WARSZAWIE
Marszałkowska 17, tel. 88-680
Stalingradzka 12, (sklep wzorcowy)

TERMOGRAFÓW
HYGROGRAFÓW
TERMOHYGROGRAFÓW
HYGROMETRÓW WIELOWŁOSOWYCH
HYGROMETRÓW JEDNOWŁOSOWYCH
HYGROMETRÓW STYKOWYCH
PSYCHROMETRÓW AUGUSTA

produkcji
Wytwórni Sprzętu Zootechnicznego, Kraków, Dietla 49 k 612-1

WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚLNICZA ZAOPATRZENIA I ZBYTU W BIAŁYMSTOKU
ul. Ciepła nr 1, tel. 60-74

przygotowała

na sezon wiosenno-letni większą ilość uchwytów do linek używanych przy budowie instalacji odgromowych.

Cena za 1 sztukę wynosi zł 4,50. Przy większych ilościach udzielany jest rabat. k 603-0

B. Z. Graf. P-1

Komenda Wojewódzka MO
w BIAŁYMSTOKU
ogłasza
Przetarg

na wykonanie robót remontowo-budowlanych i instalacyjnych w n/w budynkach:

1) Budynek klubowy MO w Białymstoku, ul. Lenina 3.
2) Budynek KM MO w Białymstoku, ul. Warszawska 65/9.
3) Budynek KM MO w Białymstoku, ul. Warszawska 65/1.
4) Budynek KP MO w Sokółce, ul. Nowotki 12.
5) Budynek Posterunku MO w Kuźnicy, pow. Sokółka.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do Komendy Wojewódzkiej MO w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 65, pokój nr 68, do dnia 5. V. 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. V. 1959 r. o godz. 10-ej. Słepe kosztorysy znajdują się pod w/w adresem.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 602-0

PODLASKA JEDNOSTKA KBW
w Białymstoku
Ogłasza
Przetarg ograniczony

na sprzedaż samochodu marki „Dodge" WC-54 3/4 t.
oraz
przetarg nieograniczony
na sprzedaż samochodu „Gaz-67"

Cena wywoławcza pojazdu „Dodge" WC-54 wynosi 30.000 zł. Cena wywoławcza pojazdu „Gaz-67" wynosi 22.500 zł.

Przetarg odbędzie się w Jednostce KBW w następujących terminach:

I — 6 maja 1959 r. godz. 10
II — 20 maja 1959 r. godz. 10
III — 3 czerwca 1959 r. godz. 10

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg. na konto nr 113-110-113 NBP II Oddział Miejski w Białymstoku lub do kasy Jednostki.

Pojazdy można oglądać codziennie, oprócz niedziel i świąt, na terenie Jednostki w godz. od 8 do 15. Do przetargu ograniczonego mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, które okażą zezwolenie, wydane przez Prezydium WRN Wydział Komunikacji.

Do przetargu nieograniczonego mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. k 619-0

PAŃSTWOWY TEATR IM. AL. WĘGIERKI
W BIAŁYMSTOKU
ogłasza
Przetarg

na sprzedaż samochodu osobowego „Skoda" typ 1102, cena wywoławcza zł 30.000 i samochodu ciężarowego „Chevrolet Canada" 3 t typ C-60, cena wywoławcza 30.000.

Przetarg samochodów odbędzie się na placu teatralnym przy ul. Lenina 15 w Białymstoku, w następujących terminach:

I dnia 4 maja 1959 r.
II dnia 18 maja 1959 r.
III dnia 1 czerwca 1959 r.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy teatru wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Pojazdy oglądać można codziennie na placu przy ul. Lenina 15, w godz. od 10-ej do 12-ej. k 613-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

15 tynkarzy przy elewacjach zatrudni P.P. Pracownie Konserwacji Zabytków. Budowa w Akademii Medycznej w Białymstoku. Roboty na umowę. k 584-0

Spawaczy, kowali zatrudnią od zaraz Zakłady Naprawy Sprzętu Drogowego w Białymstoku, ul. Szosa Żółtkowska 8/10. Praca akordowa. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego. Zgłaszać się należy bezpośrednio w Dziale Ekonomicznym Zakładu. k 596-1

Murarzy-tynkarzy, monterów w.k. i c.o. oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Budowlane Terenowego Obszaru - Północ w Olsztynie, ul. Barbary 9. Praca akordowa lub na umowę, opłacana wg cenników robót akordowych. Kwatery bezpłatne. k 595

217

Po zrobieniu porządków w kuchni Zosia postanawia sprzątnąć z kurzu podest pierwszego piętra. Jest to raczej pretekst, gdyż ciekawi ją pokój Rudzińskiego, od chwili nieobecny z Kosturzewa, nie pozwala jej o niczym innym myśleć.

To było beznadziejne. Parę metrów przewagi i do tego grzęznące w żwirze wysokie obcasy. Stać! — wyszarpnęła z torebki uzbrojoną rękę. Teraz już nie czas myśleć o konspiracji. — Stać! — sylwetka gwałtownym skrętem wpadła pomiędzy drzewa, znikając z pola widzenia. Aby jednak dotrzeć do siatki będzie musiał wyjść na otwartą przestrzeń. Przepełnięcie tego odcinka też niewiele mu pomoże... Wysoki betonowy cokół wykluczał możliwość podkopu. Tak czy inaczej, dojdzie do momencie przełażenia przez ogrodzenie. I wtedy, jeśli nie usłucha wezwania... — odsunęła rygiel bezpiecznika, kładąc zdecydowanie palec na cynglu — trudno. Tu nie ma miejsca na żarty. Szła szybko w kierunku drzew. Serce biło coraz niespokojniej. Nie widziała go, on ją widział z całą pewnością. Szanse gorzej niż nie równe. I jeżeli jest uzbrojony... Co właściwie z Zaczkiem? Chyba musiał słyszeć jej krzyk... I jakby pod ziemię. Wspaniała zdolność znikania właśnie wtedy, gdy jest potrzebny. Głuchy odgłos przypominający pęknięcie napełnionego powietrzem pęcherza.

218

Ale to nie był pęcherz. Coś bzyknęło zjadliwie koło ucha. Przypadła do mokrej ziemi. Niemal w tym samym momencie następna kula pacnęła w drzewo. Trzecia poszła już wysoko ponad głową. Potem nastała cisza. Lisicka trwała w zupełnym bezruchu, niemal wstrzymując oddech. Może pomyśli, że ją trafił? Szkoda, że nie uczyniła nic bygo w tym upewnić. Jęk śmiertelnie ugodzonego człowieka stanowiłby wspaniałe uzupełnienie upadku. Teraz jednak było już na to za późno. Czas płynął, cienka sukienka nasiąkła od mokrej ziemi, po plecach spływały strugi deszczu. Chyba już całe godziny leży w tej kałuży. Ale jednocześnie zdawała sobie sprawę, że w grę wchodzą najwyżej nieliczne minuty. Być może nawet tylko sekundy. Wreszcie cichy szelest pomiędzy drzewami. Pełznie? Niezmiernie powolnym ruchem uniosła lufę pistoletu trzymając dłoń w dalszym ciągu na ociekającym wodą, żwirze ścieżki. Na ażurowym tle siatki wysoka ciemna postać. — Stój! — skoczyła na równe nogi. Już nie myślała o tym, że ją może zasypać kulami. — Nie wolno za żadną cenę pozwolić mu uciec — to dominowało w tej chwili nad wszystkim innym. Podskoczył gwałtownie i zawisł na drutach siatki. Jeszcze chwila i będzie po tamtej stronie A wtedy... Niklowana muszka zawisła na wysokości uciekającego. Jeszcze krótki jak mgnienie oka moment wahanie. Ostrzegawczy strzał w powietrze. To w tych warunkach nie dałoby nic. Zwarła kurczowo szczęki. Nie ma innego wyjścia. Być może wielokrotny morderca...

Palec leżący na cynglu drgnął. Rozkwit ognia — detonacja strzału przetoczyła nieoczekiwanie głośno.

Postać wczepiona w siatkę chybnęła. Zdławione stęknięcie. Nie spadł na ziemię, ale przez nieważnie trafiony. Biegła co tchu. W ręku pistolet gotowy do ponownego strzału, jeśliby tego zaszła konieczność.

— Złaź! Rzuć broń!

Nie usłuchał. Przeciwnie — zaczął ociężale forsować kolczasty drut. Za plecami odgłos ciężkich kroków. Zmartwiała. Wspólnik? Też na siatce pomimo zranienia nie został unieszkodliwiony, jak świadczyła jego ruchliwość, i teraz drugi z tyłu. Na pewno także uzbrojony. Wzięcie w dwa ognie zapowiadałoby ostateczną katastrofę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ognisko nowym liderem

Gazeta sportowa

Gwardia traci 1 punkt w Sokółce

SOKÓŁ ZAGRAŁ BOJOWO I AMBITNIE

Sokół — Gwardia 3:3 (2:2). Bramki dla Sokoła zdobyli: Dechnik — 2 i Andrzejewski — 1; dla Gwardii Gejdel — 2 i Kurowski — 1.

Sokół zagrał bardzo ambitnie i z rzadko spotykaną bojowością, odnosząc cenny sukces w postaci remisu z białostocką Gwardią. Gwardziści przewyższali gospodarzy techniką, jednak ich atak do znudzenia hołdował tak zwanej „małej grze koronkowej".

Gra była dość szybka i trzymała w napięciu widzów. Pierwsze minuty należą do gwardzistów. W tym okresie kilka groźnych strzałów środkowego napastnika Gwardii — **Gejdla**, będącego nawet sam na sam z bramkarzem, broni **Chwiedźko**. Gospodarze nie zrażają się przewagą techniczną Gwardii i długimi przerzutami raz po raz zagrażają bramce gości. W 10 min. po akcji **Boćkowski — Andrzejewski** następuje celne podanie do **Dechnika** i ten lokuje piłkę w siatce. Sokół prowadzi 1:0. W 24 min. sędzia dyktuje rzut wolny pośredni z pola karnego przeciw Sokołowi. Sytuację wykorzystuje **Gejdel** wyrównując na 1:1. Teraz Gwardia wzmacnia tempo i w 41 min. **Kurowski** strzela dla niej drugą bramkę. W 3 min. później **Andrzejewski** z zamieszania bramkowego wyrównuje na 2:2. Po przerwie grający z wiatrem Sokół lekko przeważa. W 75 min. gwardziści biją rzut wolny, z którego **Gejdel** uzyskuje główką trzecią bramkę. Kontratak Sokoła, kończy w 34 min. celnym strzałem **Dechnik**, wyrównując na 3:3. W końcowych minutach przeważają gwardziści, wynik nie ulega już zmianie. (Kr)

OGNISKO I PUSZCZA NIE MAJĄ STRZELCÓW

Ognisko — Puszcza 3:0 (2:0) Bramki zdobyli: **Pracuta** (z karnego), **Prusiel** i **Skorek** — po 1.

W pierwszej połowie meczu Ognisko uzyskało dość wyraźną przewagę w polu. Napastnicy w białych koszulkach raz po raz gościli pod bramką Puszczy. Na pierwszego gola trzeba było jednak czekać dość długo. Padł on dopiero w 27 min. kiedy to **Pracuta** skutecznie wykorzystał rzut karny podyktowany za rękę obrońcy hajnowian. Drugą bramkę strzelili dla Ogniska w 39 min. **Prusiel**, wykorzystując nieporozumienie między obrońcą i bramkarzem gości.

Po zmianie pól stroną atakującą jest Puszcza. Licznym akcjom zaczepnym hajnowian brak jednak wykończenia. Napastnicy Puszczy nie potrafią zakończyć celnym strzałem nawet tak zwanych 100-procentowych okazji do zdobycia bramki. W 39 min. jeden z wypadów Ogniska kończy celnym strzałem **Skorek** i jest 3:0. Bramka Skorka była jedynym w tym meczu golem, jaki padł z wypracowania po strzale. Poziom spotkania — bardzo przeciętny. (ko)

DO 80 MINUTY WIGRY PROWADZIŁY 2:0

Tur — Wigry 2:2 (0:1). Bramki dla Tura strzelili **Jezierski** i **Wiereciński**; dla Wigier **Koncewicz** i **Anuszkiewicz**.

Tur wystąpił do tego spotkania osłabiony brakiem **Knyszewskiego** i **Wiáskiego**.

W pierwszej połowie przeważają Wigry. Jedyną bramkę dla suwalczan strzelił w tym okresie w 20 min. **Koncewicz**.

Po zmianie pól gra jest wyrównana, przy czym ataki Wigier są bardziej niebezpieczne. W 72 min. **Anuszkiewicz** bije rzut wolny z 30 m i piłka po raz drugi ląduje w siatce Tura. Żaden z kibiców Tura nie miał już złudzeń nawet co do remisu. Tymczasem w 81 min. **Jezierski** (Tur) bije rzut rożny i piłka wpada do bramki. Na 2 min. przed końcem stoper gospodarzy **Wiereciński** strzela wyrównującą bramkę. (jl)

*

Mecz Mazur Ełk — Pogoń Łapy został przełożony na termin późniejszy.

I LIGA

Legia W-wa — Gwardia W-wa 0:0, Polonia Bdg. — Ruch Chorzów 3:1, Lechia Gdańsk — Górnik Radlin 1:0, Pogoń Szczecin — ŁKS Łódź 1:1, Górnik Zabrze — Polonia Bytom 2:0, Cracovia — Wisła Kraków 0:1.		
1. Górnik Zabrze	9:3	15:7
2. Lechia Gdańsk	8:4	2:0
3. Polonia Bdg.	8:4	9:6
4. Legia Warszawa	7:5	6:4
5. Polonia Bytom	7:5	7:6
6. ŁKS Łódź	6:6	6:4
7. Gwardia Warszawa	6:6	6:6
8. Wisła Kraków	5:7	7:8
9. Górnik Radlin	5:7	4:7
10. Pogoń Szczecin	5:7	6:9
11. Ruch Chorzów	3:10	5:10
12. Cracovia	3:10	5:11

II LIGA

Polonia W-wa — Odra Opole 1:4, Pomorzanin — Śląsk 2:4, Olimpia — Lech 1:3, Warta — Arconia 0:0, Calisia — Zawisza 1:0, Piast N. Ruda — Polonia Gdańsk 1:2.

Unia Racibórz — Szombierki 4:0, Piast Gliwice — Stal Mielec 2:1, Naprzód — Wawel 1:0, Stal Sosnowiec — Unia Tarnów 2:0, Concordia — Legia Krosno 4:1, Walter Rzeszów — Stal Rzeszów 1:2.

III LIGA

Ognisko Białystok — Puszcza Hajnówka 3:0 (2:0), Tur Bielsk-Podlaski — Wigry Suwałki 2:2 (0:1), Sokół Sokółka — Gwardia Białystok 3:3 (2:2), Mazur Ełk — Pogoń Łapy, mecz przełożony.

1. Ognisko Białystok	6:0	9:2
2. Mazur Ełk	4:0	9:2
3. Gwardia Białystok	3:3	12:7
4. Tur Bielsk-Podlaski	3:3	9:6
5. Wigry Suwałki	3:3	4:3
6. Puszcza Hajnówka	2:4	2:11
7. Sokół Sokółka	1:5	4:7
8. Pogoń Łapy	0:4	1:7

A KLASA

Warmia Grajewo — Jagiellonia 3:0 (2:0), Gwardia Grajewo — Gwardia I B Białystok 2:1 (1:0), ZKS Zambrów — ŁKS Łomża 2:5 (0:3), Supraślanka — Czarni Olecko 2:1 (1:1), Włókniarz Białystok — Pogoń I B Łapy 2:3 (1:1).

1. ŁKS Łomża	6:0	12:3
2. Supraślanka	5:1	8:3
3. ZKS Zambrów	4:2	10:6
4. Warmia Grajewo	4:2	9:7
5. Gwardia I B	3:3	6:6
6. Gwardia Grajewo	2:2	4:5
7. Jagiellonia	2:4	5:8
8. Pogoń I B Łapy	2:4	3:12
9. Włókniarz B stok	0:4	4:6
10. Czarni Olecko	0:6	5:10

Polska „szóstka" na Wyścig Pokoju

W ub. sobotę ustalono skład polskiej ekipy na XII Wyścig Pokoju. Barw Polski bronić będą: FORNALCZYK, GAZDA, PODOBAS, GŁOWATY, PRUSKI i CZARNECKI. Rezerwowymi zostali GĘSZKA i TŁUSTOCHOWICZ.

We wtorek, 28 bm. Polacy wyjadą pociągiem do NRD. W Berlinie czekają ich jeszcze 2 treningi, po sto kilkanaście kilometrów każdy.

★

Ogólnokrajowa Komisja Sportowej Odznaki Piętnastolecia zatwierdziła do produkcji odznakę według projektu artysty - plastyka J. Chmielewskiego.

Warunkiem uzyskania odznaki jest wzięcie udziału w 2 imprezach sportowych i 1 turystycznej — organizowanych z okazji XV-lecia PRL.

★

Akt I Akademickich Mistrzostw Polski

Piękny sukces siatkarek Białegostoku

Przyjemną niespodziankę sprawiły siatkarki białostockiego AZS w półfinałach Akademickich Mistrzostw Polski, które odbyły się z udziałem drużyn **Warszawy, Poznania, Torunia** i **Szczecina** w dniach 24 — 26 bm. w Białymstoku. **Pierwsze miejsce wywalczone przez nasze siatkarki w przekonywającym stylu było zaskoczeniem dla wielu speców tej dyscypliny.** Białostoczanki zaprezentowały się jako zespół bardzo wyrównany.

Z pięciu oglądanych zespołów zdecydowanie najsłabszą drużyną były akademiczki ze Szczecina, z którymi grano „do jednej bramki".

Najciekawsze spotkanie stojące na najlepszym poziomie rozegrały białostoczanki ze swymi imienniczkami z Poznania. Pierwszy set był niezwykle zacięty, a prowadzenie w nim zmieniało się jak w kalejdoskopie, przy nie większej przewadze jak 2 pkt. Współautorem ostatecznego sukcesu białostoczanek w pierwszym secie był trener **Bujnowski**, który poprowadził zespół bardzo umiejętnie, (spokój i odpowiednie zmiany). Na wyróżnienie zasłużyły w drużynie Poznania **Sporna** i **Szatkowska**, a w naszym zespole **Delmatow** i **Smolska**.

A oto wyniki spotkań: Szczecin — Białystok 0:2 (1:11, 1:15), Poznań — Warszawa 2:0 (15:6, 17:15), Toruń — Szczecin 2:0 (15:9, 15:3), Szczecin — Poznań 0:2 (2:15, 7:15), Białystok — Poznań 2:0 (19:17, 15:13), Warszawa — Toruń 1:2 (15:12, 16:14), Warszawa — Szczecin 2:0 (15:3, 15:9), Toruń — Białystok 0:2 (8:15, 5:15), Poznań — Toruń 2:1 (15:11, 14:16, 15:10), Białystok — Warszawa 2:0 (16:14, 15:2). (lt)

Ochenkowski najlepszym biegaczem PZG

W Białymstoku odbył się w niedzielę centralny bieg na przełaj na dystansie 3 km o mistrzostwo Polskiego Związku Głuchych. Impreza mimo małego doświadczenia została dobrze zorganizowana przez **Białostocki Klub Sportowy Polskiego Związku Głuchych.** Nieźle również pobiegł nasz reprezentant **Majtas**, który zajął 6 miejsce z wynikiem 10.32,0. Zwyciężył **Ochenkowski** (Wrocławski Klub Sportowy) 9.17.6 przed **Sumaczem** (Warszawski Klub Sportowy) 9.53.4 i **Bekieszem** (Wrocławski Klub Sportowy) 10.11,0.

300 lekkoatletów na imprezie luvenii

Przy niemal zapełnionych trybunach odbyły się w sobotę i niedzielę na stadionie miejskim w Białymstoku lekkoatletyczne zawody szkół średnich. Początek zainaugurowany został przez lekkoatletów szkolnych wspaniałą liczbą startujących. Jest to jeden z 3 rekordów (notabene nienotowanych, ale najcenniejszych) wczorajszej imprezy. Następne 2 rekordy ustanowili startujący poza konkursem **Czech** (AZS) w biegu na 2.000 m — 5.23,9 oraz junior **Bilmin** (Cresovia) w rzucie dyskiem 47,20.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsca podajemy tylko niektóre ciekawsze wyniki.

Młodzieżki: 100 m — Olszewska (Lic. Ogóln. II) 13.6, skok w dal Strupińska (Tech. Ek.) 4,90.

Młodzicy: 100 m Łopatko (Lic. Ogóln. I) 12,2, 1000 m Brzozowski (Tech. Elektr.) 2.56,6.

Juniorzy: 100 m — Brański (Lic. Og. II) 11,8, 400 m — Bułkowski (Tech. Mech.) 55,5, 1000 m Jakubczyk (Tech. Elektr.) 2.41,2, kula — Nikiciuk (Lic. Og. I) 15,74. (lt)

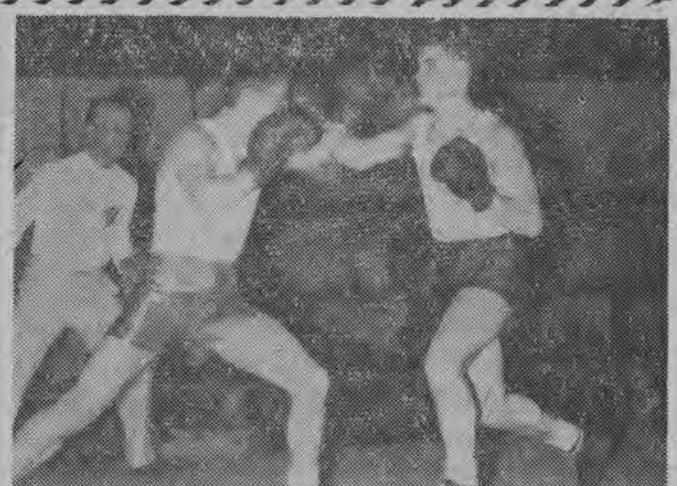

Z meczu juniorów Białystok — Warszawa. NA ZDJĘCIU: spotkanie w wadze piórkowej pomiędzy Sosnowskim (z prawej) a Chojnowskim zakończone werdyktem nierozstrzygniętym.

Przykra niespodzianka na meczu juniorów

Bokserzy Białegostoku ulegli Warszawie

Wynik wczorajszego meczu bokserskiego juniorów o Puchar GKKF pomiędzy reprezentacjami Białegostoku i Warszawy wywołał dużo rozgoryczenia wśród publiczności. Przed kilku tygodniami nasi bokserzy pokonali na tym ringu tę samą reprezentację Warszawy, wczoraj zeszli pokonani w stosunku 10:12.

Mecz ten zadecydował o tym, że do finału Pucharu GKKF z grupy, w której znajduje się Białystok, wchodzi Gdańsk.

Niekorzystny dla nas rezultat spotkania wynikł przede wszystkim dlatego, że dwie walki w wagach muszej i ciężkiej białostoczanie oddali walkowerem.

Nasi faworyci: **Borysewicz, Bielski** i **Pietrowicz** pojedynki swoje wygrali bez trudu, natomiast zacięty pojedynek stoczyć musiał **Sosnowski**, który spotkał się z Chojnackim. W spotkaniu tym obydwaj przeciwnicy w ferworze walki często zapominali się i w rezultacie otrzymali od sędziego po dwa upomnienia.

Zacięty pojedynek stoczył również Leszczyński (B) z Sienkiewiczem (W). Sędziowie jednogłośnie uznali, że walka była remisowa, co wywołało burzliwe protesty widowni. Ring zasypany został pudełkami od papierosów i zapałek, a nawet kawałkami szkła. Historie takie, podobnie jak brutalne chamskie traktowanie niektórych sędziów nie mogą się więcej powtarzać. Słowa te piszemy zarówno pod adresem publiczności, organizatorów spotkań i milicjantów, którzy znajdują się na sali i z reguły nie reagują na wybryki chuliganów.

Wyniki walk w kolejności wag. Na pierwszym miejscu białostoczanie: **Szewko** przegrał z **Komarem, Olejniczak** (W) uzyskał punkty walkowerem; **Pietrowicz pokonał Atanowicza; Sosnowski** zremisował z **Chojnackim; Jesionowski** zdecydowanie przegrał z **Bazanem; Borysewicz** wysoko pokonał **Rembkowskiego; Lewoniewski** jednogłośnie wygrał z **Dominiakiem;** Bielski wysoko wygrał z **Ptakiem; Leszczyński** zremisował z **Sienkiewiczem; Rakowski** przegrał z **Tomasiewiczem.** W wadze ciężkiej Cieślak (W) uzyskał punkty walkowerem. (r)

NA ZDJĘCIU: fragment walki w wadze lekkopółśredniej, w której Borysewicz (z prawej) wysoko na punkty wygrał z Pępkowskim.

Podniebny obrachunek

O Białostockim Aeroklubie pisaliśmy dotychczas niewiele — więcej natomiast poświęciliśmy miejsce jego asom atutowym **Kopaczowi, Wicińskiemu** i **Łukaszewiczowi.** Te trzy nazwiska przyniosły wiele chwały naszemu Aeroklubowi, ale i wiele innych osiągnięć wpłynęło na spory dorobek naszego lotnictwa sportowego, które legitymuje się dziś nie byle jaką cenzurką — bo trzecim miejscem w Polsce. Trudno w kilkudziesięciu wierszach zamknąć całość osiągnięć, dlatego wypada przytoczyć przynajmniej po kilka szczegółów z poszczególnych dyscyplin lotnictwa sportowego.

Na pierwszym planie przedstawiciele **silnikowego sportu lotniczego.** W roku ubiegłym Białostocki Aeroklub zdobył dwa tytuły wicemistrzów Polski przez **Wicińskiego** w kategorii seniorów i **Łukaszewicza** wśród juniorów oraz jedno czwarte miejsce przez **Kopacza.** Szkolenie młodych pilotów mimo, że napotyka na duże trudności — o tym później — wzrosło w stosunku do roku 1952 prawie czterokrotnie. Warto wspomnieć, że w roku ubiegłym piloci Aeroklubu aktywnie pomagali w akcji przeciwpowodziowej. Latając nad zagrożonymi terenami, określali najbardziej zagrożone tereny.

Na drugim miejscu plasują się **szybownicy.** Loty wyczynowe rozpoczęły się dopiero 1950 r., po otrzymaniu samolotu do holowania oraz dwuosobowego szybowca typu „Żuraw". Do tego czasu zadowolano się tylko lataniem ślizgowym za wyciągarką. Było to powodem, że stosunkowo późno zaczęto zdobywać złote i srebrne odznaki. Jednak do chwili obecnej zdobyto przez **Wicińskiego** jedną odznakę z trzema diamentami, 10 złotych odznak oraz 45 srebrnych. Dużo pilotów zaawansowanych czeka tylko na odpowiednie warunki atmosferyczne, aby zdobyć ostatnią normę. W ciągu ubiegłego roku piloci szybowcowi „wylatali" w sumie 7 tys. kilometrów.

Stosunkowo najsłabszą w tym towarzystwie dyscypliną jest **spadochroniarstwo,** które odczuwa ciągle brak kandydatów. Dotychczasowe mistrzostwa Polski nie przyniosły naszym skoczkom większych sukcesów. Niemniej jednak ilość odbytych skoków — 234 z samolotów i 15 z szybowców świadczy o pewnym „ruchu" w tej dyscyplinie.

Rozwija się również bardzo intensywnie **modelarstwo.** Siedem modelarni kształci młodych „konstruktorów" w Grajewie, Ełku, Suwałkach, Bielsku Podlaskim i w Białymstoku. Sukces do zanotowania przenadł też na ostatnich mistrzoswach Polski w posaci IX miejsca, zajętego drużynowo przez Białystok. Istnieją również dobrze pracujące koła lotnicze w szkołach, które skupiają ponad 400 członków. Koła te prowadzą ożywioną propagandę sportu lotniczego, organizują spotkania z pilotami, wycieczki na lotnisko oraz przygotowują młodzież teoretycznie.

W większości wypadków fakty te świadczą o dobrej pracy Białostockiego Aeroklubu oraz o stale wzrastającej popularności sportu lotniczego.

Wydałoby się, że tak poważne sukcesy odnoszone są w prawie idealnych warunkach. Okazuje się, że w praktyce jest zupełnie inaczej. Brak kandydatów — o czym wspomniałem na początku — jest problemem niezmiernie ważnym. Wprawdzie zgłasza się dużo chętnych, młodych ludzi, ale tylko trzecia część zostaje zakwalifikowana przez komisję lekarską. Reszta odpada ze względu na słaby stan zdrowia.

Brak własnego lokalu na ośrodek propagandy w mieście przerwał całkowicie szkolenie w wojewódzkiej modelarni, zahamował nabór kandydatów oraz zmniejszył szczególnie w zimie frekwencję w szkoleniu teoretycznym z powodu dalekiej drogi z miasta na lotnisko.

Są również trudności ze sprzętem: szybowce polskiej produkcji, które kiedyś były ostatnim krzykiem mody, są już dziś przestarzałe. W dziedzinie tej jednak zapowiada się już szybka poprawa.

Gdyby jeszcze MRN przydzielił nieodzowny lokal na ośrodek propagandy, to na pewno będziemy mieli jeszcze nieraz okazję pisać i być może o większych niż dotychczas sukcesach naszego „podniebnego sportu".

Leszek Tarasiewicz

W skrócie

BYDGOSZCZ. W rozegranym tu biegu przełajowym o Puchar „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" (dystans 3.900 m) zwyciężył Zimny — 10.28,2 przed Jochmanem — 10.39,6 i Ożogiem — 10.40,1. Chromik nie startował.

ISTAMBUŁ. W międzypaństwowym meczu piłki nożnej Turcja zwyciężyła Rumunię 2:0.

MOSKWA — Press (ZSRR) ustanowiła nowy rekord świata w pchnięciu kulą — 17,25.